20 gr.

20 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 1 szpalcie (szer. szp. 22 mm) 36 gr. W tekście 1 mm w 4 szpalcie (szer. szp. 69 mm) 3.— Zł. Drobne za słowo 24 gr. Pierwsze słowo tłusty druk (najwyżej 3 słowa) 40 gr.

Rok II. | Nr. 165.

Kraków, piątek 19 lipca 1940 r.

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 Zł., z odnoszeniem do domu 5 Zł. — Konto czekowe: Warszawa 658.

Skuteczny nalot niemieckich samolotów

na port Thurso i obóz wojskowy pod Scapa Flow

Berlin, 18 lipca. **Naczelna komenda armji niemieckiej komunikuje:**

Działalność floty powietrznej była skutkiem niepomyślnych warunków atmosferycznych ograniczoną.

Niemieckie samoloty bojowe zaatakowały urządzenia portowe w Thurso w północnej Szkocji i podpaliły jeden okręt handlowy bombami. Na południowym krańcu Scapa Flow został skutecznie zbombardowany obóz wojskowy.

Nieprzyjacielskich nalotów na Niemcy nie było. (p).

Walki powietrzne nad Maltą.

Zbombardowanie Aleksandrji i lotnisk w Afryce północnej. — Zatopienie wielkiego okrętu-cysterny przez włoską łódź podwodną.

Rzym, 18 lipca. Włoski komunikat wojenny ze środy brzmi następująco:

Naczelna komenda armji włoskiej komunikuje:

Jedna z włoskich łodzi podwodnych zatopiła we wschodniej części Morza Śródziemnego wielki okręt-cysternę.

Podczas walki powietrznej samolotów myśliwskich nad Maltą dwa nieprzyjacielskie samoloty zostały zestrzelone. Jeden z włoskich samolotów nie powrócił.

Port w Aleksandrji (Egipt) został skutecznie ponownie zbombardowany.

W Afryce północnej flota powietrzna zbombardowała lotniska i składy w Marsa-Matruk i Sidi Barram, przyczem skutki bombardowania były widoczne. Próba nieprzyjacielskiego ataku na włoskie stanowiska na północ od Capucco, przeprowadzona przy użyciu ok. 50 czołgów, które pracowały za sztuczną zasłoną dymną, została dzielnie odparta przez wojska włoskie. Nieprzyjacielskie samoloty dokonały nalotu na port w Tobruku, nie wyrządzając jednak żadnej szkody.

W Afryce wschodniej włoskie wojska tubylcze obsadziły Ghezzan w okolicy Kurmuku, przyczem zdobyto broń i chorągiew brytyjską.

Ludność serdecznie witała objęcie władzy przez Włochów.

W trakcie operacyj, zapowiedzianych przez wczorajszy komunikat odnośnie do Kenyi, **włoskie wojska obsadziły strefę Moyale i miasto Moyale.** Nieprzyjacielskie naloty na Agordat, Asmarę i Assab wyrządziły nieznaczne szkody. Jeden nieprzyjacielski samolot został strącony.

Jedna z włoskich łodzi podwodnych nie powróciła do swego punktu wyjściowego. (p).

Gibraltar ponownie zbombardowany.

Rzym, 18 lipca. **Jak donoszą z La Linea Gibraltar został we wtorek ponownie zbombardowany.**

Na pokładzie brytyjskiego okrętu linjowego „Hood" i lotniskowca „Arc Royal", które jak wiadomo przed niedawnym czasem zostały uszkodzone i znajdowały się w porcie, powstał wielki słup dymu, co pozwala wnioskować, że obydwa okręty otrzymały dalsze trafienia.

W poniedziałek Gibraltar był czterokrotnie bombardowany, przyczem odłamki pocisków angielskiej artylerji przeciwlotniczej zraniły wiele osób z La Linea. (p)

Roosevelt mianowany kandydatem na prezydenta Stanów Zjednoczonych.

Nowy Jork, 18 lipca. **Kongres partji demokratycznej, który obraduje od poniedziałku, zamianował w pierwszem głosowaniu obecnego prezydenta Franklina Roosevelta, kandydatem partji na stanowisko prezydenta Stanów Zjednoczonych.**

Wybory odbędą się w jesieni, przyczem przypomnieć należy, że konkurentem Roosevelta jest z ramienia partji republikańskiej przemysłowiec **Wilkie.**

* * *

Franklin Delano Roosevelt urodził się w dn. 30 stycznia 1882 w Hyde Parku pod Nowym Jorkiem. **Po raz pierwszy został on wybrany prezydentem Stanów Zjednoczonych w dn. 9 listopada 1932 r.,** otrzymawszy 472 głosy, podczas gdy kandydat republikanów Hoover otrzymał ich tylko 59. Kadencja Roosevelta upłynęła w r. 1936, lecz partja demokratyczna ponownie wystawiła jego kandydaturę. Roosevelt w dn. 4 listopada 1936 odniósł jeszcze większe zwycięstwo, niż w r. 1932, gdyż na 48 stanów, 46 opowiedziało się za jego wyborem przeważającą większością. Równocześnie nowo wybrany senat i kongres wykazywały olbrzymią większość demokratów, tak, że wpływy Roosevelta były bardzo znaczne.

Obecnie Roosevelt będzie kandydował po raz trzeci na stanowisko prezydenta Stanów, przyczem wypadek tego rodzaju niema precedensu w dziejach Stanów Zjednoczonych. **Z tego też tytułu niektóre sfery sprzeciwiają się wyborowi Roosevelta, obawiając się, że jego trzeci wybór będzie stanowił podstawę do pewnego rodzaju dyktatury.**

Anglicy uznają sukcesy włoskie.

(!) **Lizbona,** 18 lipca. Po bezskutecznych zaprzeczeniach, trwających przez kilka dni, obecnie urzędowy angielski komunikat wojenny musiał przyznać, że Włosi zajęli w całości miasto Moyale, położone na granicy między Abisynją i Kanją (p).

Anglja zamyka konta francuskie.

(!) **Madryt,** 18 lipca. Angielski kanclerz skarbu sir Kingsley Wood oświadczył w Izbie gmin, że banki otrzymały polecenie zamknięcia wszystkich kont francuskich. Kanclerz dodał, że sumy te nie mogą być zużyte przez wroga. (p).

Skończyła się angielska kontrola na Morzu Śródziemnem.

(::) **Madryt,** 18 lipca. Marynarze hiszpańscy, którzy powrócili do Walencji donoszą, iż angielskie okręty kontrolne znikają z każdym dniem coraz bardziej z Morza Śródziemnego. Natomiast daje się zauważyć obecnie wzmożona działalność włoskich samolotów wywiadowczych.

Podczas gdy jeszcze przed niewielu tygodniami angielska kontrola była przeprowadzana w najostrzejszej formie, obecnie okręty kontrolne cofnęły się do portów z obawy przed atakami powietrznemi. (p).

Anglicy zaczepiają armję syryjską.

Rzym, 18 lipca. Jak donoszą z Damaszku postanowiła francuska komenda wojskowa w Syrji **zdemobilizować liczne roczniki powołanych pod broń żołnierzy, należących do korpusu ekspedycyjnego.** Donoszą równocześnie, że głównodowodzący armją angielską na Wschodzie postawił francuskim władzom wojskowym ultimatum, wzywając je do wydania całego materjału wojennego i grożąc zarazem, że w przeciwnym razie użyje przemocy. **Władze francuskie są zdecydowane odrzucić angielskie ultimatum.**

Degrelle nawiązał kontakt ze swą partją.

Bruksela, 18 lipca. Z dobrze poinformowanego źródła podano we wtorek do wiadomości, że przywódca „reksistów" belgijskich Leon Degrelle, który został swego czasu wywieziony do Francji, nawiązał już kontakt ze swą partją.

Anglja zabezpiecza za Oceanem swoje ostatnie rezerwy złota.

W Stanach Zjednoczonych zdeponowano dotychczas złoto, wart. 1.75 miljarda dolarów.

(§§) **Berlin,** 18 lipca. Politycy londyńscy przygotowują się na najgorsze ewentualności. **Wszystko, co jest dla nich cennem i wartościowem zostało już ukryte w bezpiecznem miejscu:** po koniach wyścigowych czołowa klika giełdziarska przewiozła już na drugą stronę „wielkiego stawu" swoje dzieci i rodziny. Natomiast złoto, ten najwymowniejszy symbol ich kapitalistycznego systemu rządzenia poczęli oni chronić przed wszelkiemi ewentualnościami natychmiast po ujawnieniu się pierwszych oznak kryzysu.

Według doniesienia dziennika „New York Herald Tribune" **w piwnicach związkowego banku rezerwowego spoczywa w obecnej chwili zagranicznego złota za przeszło 1,75 miljarda dolarów.** Angielski parowiec „Eastern Prince", który we wtorek zawinął do portu w Nowym Jorku, **przywiózł jeszcze złota za 52 miljonów dolarów, stanowiącego rezerwę Banku Angielskiego. Są to podobno ostatnie rezerwy złota, jakie jeszcze znajdowały się na wyspie brytyjskiej.**

Jak będzie przedstawiał się gabinet ks. Konoye?

(::) **Tokio,** 18 lipca. **Książę Konoye otrzymał od cesarza Japonji misję utworzenia nowego rządu.**

Tokio, 18 lipca. **Jak informuje otoczenie ks. Konoye, gabinet tworzony przez księcia, będzie tymczasowo składał się tylko z sześciu do siedmiu ministrów, aby w ten sposób uczynić aparat rządowy bardziej przejrzystym. Partje nie będą w nim reprezentowane ani pośrednio, ani też bezpośrednio.**

„Tokio Asachi Schimbun" twierdzi, że zostaną mianowani ministrowie jedynie w resortach wojny, skarbu i spraw wewnętrznych, podczas gdy ks. Konoye obejmie pozostałe ministerstwa.

Z kół nacjonalistycznej partji Tohokai dochodzi wiadomość, że w przeciwieństwie do powyższej notatki, iż do rządu nie mają należeć żadne osobistości partyjne, ks. Konoye miał się zwrócić do przewodniczącego partji Tohokai Seigo Nakano z propozycją objęcia stanowiska ministra komunikacji, względnie handlu.

Nakano, który jest znanym bojownikiem ruchu nacjonalistycznego, odwiedził przed pewnym czasem Niemcy i Włochy. Reprezentuje on zdecydowanie ideę pogłębienia stosunków między Japonją a mocarstwami osi.

Partja demokratyczna przeciw mieszaniu się Ameryki do wojny.

(§) **Chicago,** 18 lipca. W dniu otwarcia kongresu demokratycznego, przewodniczący Izby reprezentantów Bankhead wygłosił przemówienie, przyczem wywołał głośną i spontaniczną burzę oklasków w chwili, kiedy uroczyście przyrzekł, że **partja nie dopuści do wysłania wojsk do Europy, lecz ograniczy się do obrony zachodniej półkuli.**

Ewakuacja dzieci powodem burzy w parlamencie angielskim.

(§§) **Nowy Jork,** 18 lipca. Dyktatorski rząd w kraju rzekomej wolności i swobód usiłował stale dotychczas wywoływać wrażenie, jakoby naród angielski bez wyjątków opowiadał się za nim i zgadzał się na wszystkie zarządzenia kliki Churchilla.

Że tak nie jest, zwłaszcza o ile chodzi o kwestje socjalne, w których koła plutokratyczne okazały całkiem brzydkie cechy charakteru, wynika zupełnie wyraźnie z depeszy „Associated Press" z Londynu, która donosi, iż **zapowiedź ministra Attlee w Izbie Gmin, że przewóz na okrętach dzieci angielskich do Stanów Zjednoczonych został wstrzymany, wywołała u części posłów głośne protesty. Zwłaszcza Partja Robotnicza zastrzegała się energicznie przeciwko temu, że tysiące dzieci z bogatych rodzin przewieziono w bezpieczne miejsce, podczas gdy dzieci rodzin uboższych zmuszone są pozostać w kraju, narażonym na wojnę.**

Na pytanie jednego z posłów Partji Robotniczej, czy ministrowi handlu zamorskiego Shakespeare wiadomem jest, iż ewakuacja licznych dzieci ministrów i członków gabinetu wywołała wielkie rozgoryczenie, minister w sposób wysoce znamienny uchylił się od odpowiedzi.

Paniczna wyprzedaż w Walencji.

Madryt, 18 lipca. Ogólna nerwowość Anglików, zamieszkałych poza granicami Wielkiej Brytanji, staje się coraz większa, według ostatnich nadeszłych tu wiadomości.

Po pogrzebaniu z konieczności wszelkich nadziei na zwycięstwo Churchilla brytyjscy koloniści osiedli od dziesiątków lat w prowincji Valencia, sprzedają obecnie za wszelką cenę swoje posiadłości. Usiłują oni uratować to, co tylko jest do uratowania. (p).

Londyńskiemu zespołowi symfoników grozi rozbicie.

(!!) **Genewa,** 18 lipca. Z Anglji nadeszły wiadomości, że londyńska orkiestra symfoniczna, wskutek zastoju w angielskiem życiu kulturalnem, przeżywa dotkliwy kryzys i grozi jej rozbicie.

Kierownictwo orkiestry wystosowało apele o pomoc do znanych muzyków zagranicę, o jak najspieszniejsze zainicjowanie zbiórek pieniężnych, celem umożliwienia dalszych koncertów symfonikom londyńskim. (p.)

Sytuacja Polaków z innego punktu widzenia.

Kraków, 18 lipca.

W jesieni ub. roku Polska pozwoliła się wciągnąć w wojnę z Niemcami. Trzeba przyznać, że myśl o tej wojnie nie była zbyt niepopularna wśród większości społeczeństwa polskiego. Ówczesna prasa przyczyniała się w dużej mierze do wywołania nastrojów wojennych, zamieszczając wiadomości o rzekomo niepomyślnej sytuacji militarnej i gospodarczej Niemiec, tak, iż społeczeństwo mogło odnosić wrażenie, że wojna z Niemcami będzie zabawką.

Na domiar złego umacniano społeczeństwo we fałszywem mniemaniu o przygotowaniach wojennych, które w istocie rzeczy całkowicie nie odpowiadały nowoczesnym wymogom racjonalnej obrony kraju. Na tem tle dość niepoważnie wyglądają ówczesne żądania zmiany polskich granic zachodnich i odstąpienia pewnych terenów niemieckich. Zbyt wielka różnica dzieliła rozmiary tych żądań od faktycznych możliwości militarnych Polski.

Jak to już zaznaczono w niemieckiej „Białej Księdze“ tego rodzaju rozwój wypadków szedł jednak po myśli Anglji. Przyrzekając swą pomoc i udzielając szumnych gwarancyj, Anglja podsycała społeczeństwo polskie do walki, co definitywnie uniemożliwiało jakiekolwiek pokojowe załatwienie sprawy.

I tak w dn. 1 września 1939 doszło do zbrojnego konfliktu między Polską a Niemcami. Już w 48 godzin po rozpoczęciu działań wojennych, stało się jasnem, że siły walczących są nierówne i że armja niemiecka góruje nad armją polską zarówno pod względem liczebnym, jak i przedewszystkiem pod względem wyposażenia technicznego oraz opracowania planów wojennych, których ze strony polskiej właściwie nie było.

Mimo, iż już w pierwszych dniach września było jasnem, że wojna jest przegrana — nie znalazł się jednak nikt w rządzie polskim, ktoby umiał przeforsować myśl zawarcia honorowego pokoju z Niemcami, tak jak to w czerwcu b. r. uczyniła Francja. Dowództwo wojsk polskich miało do ostatka złudzenie co do użyczenia pomocy ze strony Anglji i tak np. poddało miasto Warszawę dopiero wówczas, kiedy okazało się, że miasto to, skutkiem uznania go za twierdzę, jest w wielkiej mierze zniszczone. Pozatem na każdym kroku dawał się odczuć brak fortyfikacyj, samolotów, artylerji przeciwlotniczej i t. d., a przedewszystkiem bodaj dowództwa, któreby umiało poprowadzić odpowiednio akcję bojową.

Następstwem klęski wojskowej był upadek gospodarczy. Skutkiem działań wojennych znaczne ilości zapasów środków żywności i innych zostały zniszczone, wiele poszło na marne, skutkiem dezorganizacji i chaosu, jaki zapanował po zakończeniu działań wojennych.

Pod wpływem tych wydarzeń ludność polska cierpi do dziś dnia, gdy brak tylu towarów daje się we znaki. Uzupełnienie zapasów żywności natrafia z tego powodu na trudności, że nie dało się uruchomić wszystkich prac dookoła uprawy roli, nie dało się wykorzystać całkowicie terenu na cele zasiewów, choćby tylko z uwagi na brak koni i bydła, którego pogłowie znacznie się zmniejszyło. Dowóz z zewnątrz, a więc przedewszystkiem z Rzeszy Niemieckiej, nie mógł mieć miejsca, choćby z tego względu, że Rzesza znajduje się jeszcze w stanie wojny i nie może oddać do dyspozycji takiej ilości środków żywności, jaka byłaby potrzebna.

W społeczeństwie polskiem raz po raz słyszy się głosy krytyki pod adresem obecnego stanu rzeczy, głosy ludzi, którzy uważają stan obecny za przejściowy, którzy sądzą, że zmiana będzie musiała nastąpić w najkrótszym czasie. Ci ludzie nie biorą udziału w pracy nad odbudową kraju, odrzucają każdą okazję do pracy i usiłują powstrzymać innych od pozytywnych wysiłków. Ci ludzie nie chcą jednak brać na siebie odpowiedzialności, że postępując w ten sposób, ściągają na siebie i swych bliskich jeszcze jedną klęskę — klęskę głodu.

Jasnem jest tymczasem, że na problemy te trzeba spojrzeć krytycznie i wziąć pod uwagę te czynniki, które odgrywają decydującą rolę. Przedewszystkiem wymienić tu należy fakt przegrania wojny. O tem niestety wielu ludzi zapomina, żądając nieraz od władz więcej czynów i zapobiegliwości, niż swego czasu żądano od władz polskich.

Nie mogąc rozwiązać problemu bezrobocia na innej drodze, ponieważ zniszczenie wojenne na to nie pozwalało, władze zorganizowały zatrudnienie ludności polskiej w Niemczech, gdzie bezrobotni mogą zarabiać na utrzymanie swych rodzin.

Ten więc, kto narzeka na obecne stosunki, zapomina o tem, że są one wynikiem lekkomyślności odpowiedzialnych za losy państwa czynników, które doprowadziły do wybuchu wojny, a następnie nie umiały jej wygrać.

Rzecz jasna, że skutkom tym można zapobiec na jakiejś drodze, ale drogą tą nie będzie nigdy jałowa krytyka i wieczne narzekanie, bez wskazania racjonalnej i konkretnej metody postępowania. A tą właśnie drogę krytyki i narzekania obrała część społeczeństwa polskiego, ściągając na siebie dalsze, oczywiście niebardzo miłe, następstwa.

W takich wypadkach pozostają do wyboru tylko dwie drogi, a mianowicie albo dostosować się do wymagań chwili i podjąć się pracy, która między innemi może być obrócona na korzyść własną i swoich rodaków, albo też dalej wstrzymywać się od tej pracy... i ponosić konsekwencje, które mogą być jeszcze przykrzejsze od konsekwencyj wojennych.

Ten dylemat ma do rozwiązania każdy członek społeczeństwa polskiego. Jasnem jest, że od wyboru większości tego społeczeństwa zależą w dużej mierze przyszłe losy narodu.

„Anglja w oczekiwaniu niepogody“

Przebudowa lotnisk na oszańcowane obozy. — Przygotowania wojenne powodem chaosu.

Rzym, 18 lipca. **„Anglja jest obecnie obłężoną twierdzą, która nie posiada żadnych bezpośrednich połączeń ze światem“, stwierdza specjalny wysłannik agencji Stefani. Połączenia pocztowe i telefoniczne między Anglją a kontynentem już nie istnieją.**

Zaufania godne wiadomości, które pochodzą od dyplomatów i kapitanów neutralnych okrętów, powracających z Londynu, donoszą o trwożliwym i zatroskanym nastroju w Anglji, gdzie ludność spodziewa się, że każdej chwili może nastać okres „niepogody“. Tradycyjna duma brytyjska „staje dęba“ przed myślą o jakiejś porażce. **Panuje bezgraniczna wściekłość przeciwko kołom rządowym, które ściągnęły na Anglję tego rodzaju tragiczne okoliczności.** Panuje dalej regularny teror, oparty o policyjny ucisk Churchilla, po wsiach i miastach roi się od żołnierzy i rezerwistów, **z których jednak połowa nie otrzymała żadnego przygotowania wojskowego.** Anglja w ogólności może liczyć na jakie 10 do 12 dywizyj, które w rzeczywistości zasługują na nazwę wojska.

Wszystkie samochody zostały skonfiskowane i skierowane do setek punktów zbornych w całym kraju. Lotniska zostały przebudowane w regularnie oszańcowane obozy. Usunięto wszystkie mapy geograficzne Anglji z księgarni i bibljotek. **Większa część tych zarządzeń ma być jednak, jak to pisze specjalny korespondent agencji Stefani, bezużyteczną i w chwili jakiegoś ataku na Anglję spowoduje tylko olbrzymi chaos.**

Należy zauważyć, że bombardowanie z powietrza i straty w okrętach wpływają bardzo niekorzystnie na produkcję materjału wojennego. Odnośnie do broni lotniczej **produkcja normalna nie wystarcza, aby wyrównać zużycie i straty.**

Daje się odczuć również **brak środków żywności.** Pozatem nietylko wśród sfer wybitnych osobistości, ale także i wewnątrz samego rządu istnieją **bardzo poważne różnice zdań co do metod prowadzenia wojny.**

Z tego powodu osoby, które w ostatnim czasie opuściły Anglję, są zdania, że jeśli nie zajdzie jakiś cud, to Anglja jest przegrana partją. (p)

Oświadczenie hr. Csaky na temat ostatniej konferencji w Monachjum.

(=) **Budapeszt**, 18 lipca. **Minister spraw zagranicznych hr. Csaky omówił przed zagranicznemi komisjami parlamentu swoją ostatnią podróż do Monachjum.**

Minister podkreślił z naciskiem, palącą konieczność zachowania pokoju i porządku w południowo-wschodniej Europie. Zasadniczym warunkiem pod tym względem jest jednak znalezienie w najkrótszym czasie **podstaw do sprawiedliwego uregulowania otwartych jeszcze problemów w tej części Europy.**

Nasi przyjaciele — oświadczył dalej hr. Csaki — są zgodni co do tego, z rządem węgierskim. Zagadnienie przywrócenia dobrych sąsiedzkich stosunków pomiędzy państwami południowo-wschodniej Europy leży nietylko w interesie Węgier, ale także wszystkich innych zamieszkałych tam narodów. **Węgry nie zamierzają bynajmniej zadawać komukolwiek nieuleczalnych ran. Życzą sobie one jedynie na podstawie rozumnego porozumienia pozyskać szczerych przyjaciół a nie wrogów w swoich sąsiadach.**

Po obszernem przedstawieniu obecnego stanu stosunków Węgier do Niemiec, Włoch, Jugosławji, Rosji i Rumnnji, minister podkreślił, że Węgry zdecydowane są urzeczywistnić swoje polityczne pragnienia, a to w porozumieniu i za zgodą tych mocarstw, które tylekroć ujawniały najdalej posuniętą chęć pomocy dla sprawy węgierskiej. W związku z tem minister spraw zagranicznych wyraził wdzięczność narodu węgierskiego wobec mocarstw osi.

Hiszpanja na drodze do stania się imperjum.

(!) **Madryt**, 18 lipca. **We środę odbyła się uroczystość wręczenia głowie państwa hiszpańskiego generałowi Franco insygniów wielkiego krzyża orderu świętego Ferdynanda, jako podarunku od społeczeństwa hiszpańskiego.**

W akcie tym uczestniczyli wszyscy członkowie rządu, przedstawiciele marynarki i lotnictwa, szefowie wydziałów ministerstw i dygnitarzy partji falangi. Insygnia wręczył minister wojny generał Varela, który wygłosił przytem krótkie przemówienie, wyrażając głęboką wdzięczność i podziw wszystkich warstw społeczeństwa hiszpańskiego, a w szczególności armji dla niepokonanego Caudillo.

Generał Franco w swej odpowiedzi oświadczył, że **przed Hiszpanją leżą jeszcze wielkie zadania w kierunku stworzenia imperjum.** W tym celu koniecznem jest dalsze umocnienie zjednoczenia kraju i pamięć o tem, że **posłannictwem Hiszpanji jest objęcie mandatu nad Gibraltarem. — Również ekspanzja w Afryce jest narodowym obowiązkiem Hiszpanji.** Gen. Franco przypomniał jeszcze raz wielkie walki z czasów wojny domowej i zakończył swoje przemówienie apelem do wszystkich Hiszpanów o ścisłą współpracę.

Spotkanie Mussolinlego z gen. Franco?

Vichy, 18 lipca. Gen. Franco wezwał hiszpańskiego ambasadora we Francji, de Lequerice, do Madrytu — jak o tem donosi „Petit Dauphinois“ — celem osobistego wysłuchania sprawozdania o sytuacji politycznej we Francji.

Pismo to donosi również, że **w pierwszej połowie sierpnia gen. Franco ma spotkać się z Mussolinim,** przyczem pismo dodaje, iż znanem jest życzenie szefa państwa hiszpańskiego, zmierzające do utworzenia koalicji śródziemnomorskiej.

Wenezuela ostatecznie wystąpiła z Ligi Narodów.

Genewa, 18 lipca. **Minister spraw zagranicznych Wenezueli wystosował pismo do sekretarjatu generalnego Ligi Narodów, w którem notyfikowano dwuletni okres wystąpienia z Ligi.**

Wenezuela w dniu 11 lipca 1938 zgłosiła swoje wystąpienie z Ligi. Po wpłaceniu należytości końcowej 55.000 fraanków szwajcarskich wystąpienie stanie się prawomocnem.

Finlandja stawia pomniki Mannerheimowi i Svinhufvudowi.

Sztokholm, 18 lipca. W Helsinkach **postanowiono wybudować w najbliższym czasie pomnik fińskiemu marszałkowi Mannerheimowi i b. prezydentowi państwa Svinhufvudowi.**

Chodzi w tym wypadku o pomniki, które prawdopodobnie zostaną wzniesione w pobliżu nowego budynku parlamentu.

Na części półwyspu Karelskiego, odstąpionej Rosji, rosyjscy architekci szukają, według doniesień prasowych, dogodnego miejsca do wzniesienia rosyjskiego wojennego pomnika pamiątkowego.

Nowy poseł portugalski w Berlinie.

Lizbona, 18 lipca. **Rząd portugalski mianował sekretarza stanu w ministerstwie wychowania Nobre Guedes'a posłem w Berlinie.**

Nowy poseł portugalski w Berlinie jest przywódcą portugalskiej młodzieży państwowej „Mocidiade Portugiesa“ i w tym charakterze bawił już kilkakrotnie w Niemczech. Poseł Guedes w najbliższych dniach wyjedzie z Lizbony, aby objąć swój urząd w Berlinie.

140 autobusów powraca do Paryża.

Vichy, 18 lipca. We środę 140 paryskich autobusów rozpoczęło podróż powrotną z Clermont-Ferrand, gdzie znajdował się ich punkt zborny, do Paryża.

Jak informują ze strony francuskiej, — **niemiecki zarząd wojskowy Paryża wystosował żądanie natychmiastowego zwrotu autobusów, jako najliczniej używanego przez ludność paryską środka lokomocji, aby w ten sposób przyczynić się do normalizacji życia w stolicy Francji.**

Jak mówią, w autobusach tych znajdują się **liczne akty rządu francuskiego, a zwłaszcza akty prefekta policji Langerona,** — które w ten sposób szybko dostaną się do swego stałego miejsca przechowania.

Lotnictwo włoskie pozbawiło Maltę znaczenia bazy wojskowej.

(!!) **Rzym**, 18 lipca. Specjalny sprawozdawca ajencji Stefani opisuje nieustanne loty patrolujące lotnictwa włoskiego nad wyspą Maltą, zwaną powszechnie strategicznym filarem Anglji na morzu Śródziemnem, o którym nie można już powiedzieć, aby wogóle jeszcze istniał.

Te loty patrolujące odbywają się według poprzednio dokładnie opracowanego planu, celem sparaliżowania i uniemożliwienia jakiejkolwiek reakcji lub inicjatywy nieprzyjaciela. Niewątpliwie angielskie dowództwo utrzymuje jeszcze na wyspie siły lotnicze typów „Spitfire“ i „Hurrican“, celem ochrony tego, co jeszcze pozostało z urządzeń i arsenału na tej bazie. Może jednak znajdują się one tam tylko poto, aby upozorować, że na wyspie znajduje się jeszcze wogóle jakaś obrona.

Wszystko to jednak jest zupełnie bez znaczenia, jeżeli się weźmie pod uwagę, że w porcie nie mogą się zatrzymywać ani statki wojenne, ani też żadne inne okręty, ponieważ w przeciwnym razie padają one natychmiast ofiarą bombardowań lotnictwa włoskiego.

Z powyższego stanu rzeczy niedwuznacznie wynika, że lotnictwo włoskie ciężko wstrząsnęło całym angielskim systemem strategicznym.

Japończycy wylądowali na wybrzeżu Czekjang.

(??) **Szanghaj**, 18 lipca. Japońska marynarka wojenna ostrzeliwała we środę rano forty nadbrzeżne terenu Czoenh położone na wybrzeżu prowincji Czekiang w zatoce Hangkszau.

Po zmuszeniu w krótkim czasie do milczenia fortów, zamykających wjazd do Ningpo, oddalonego o 150 km na południe od Szanghaju, Japończycy wysadzili na ląd oddziały wojskowe. Wojska te zajęły fortyfikacje. Chińczycy, nie stawiając większego oporu, wycofali się.

Opony samochodowe w Holandji na kartki.

Amsterdam, 18 lipca. Holenderski sekretarz generalny dla handlu, przemysłu i żeglugi podaje do wiadomości, że niebawem nastąpi zracjonizowanie opon samochodowych. Do tego celu zostaną wydane specjalne kartki.

Nafta na Ukrainie.

Moskwa, 18 lipca. Na obszarze ukraińskim w Połtawie, 20 km odległej od miasta Lubna, przeprowadzono wiercenia geologiczne w poszukiwaniu nafty. Wiercenia te nareszcie doprowadziły do warstw zawierających naftę, gdzie nafta ta znajduje się w wielkich ilościach.

Linja lotnicza Niemcy—Hiszpanja przez Lyon.

Berlin, 18 lipca. Według urzędowego doniesienia, od ub. środy uruchomiono kurjerską komunikację lotniczą między Niemcami a Hiszpanją. Samolot ląduje podczas przelotu w Lyonie.

Wystawa filmowa w Wenecji.

Rzym, 18 lipca. Coroczna wystawa filmowa w Wenecji została w tym roku przełożona na później. W sierpniu br. odbędą się natomiast na Lido pokazy nowych niemieckich i włoskich filmów.

Trzęsienie ziemi w Japonji.

Tokio, 18 lipca. **W poniedziałek dało się odczuć w Japonji wschodnio-północnej dosyć silne trzęsienie ziemi, które zauważono w prowincji Tokio.**

Strat w ludziach nie było.

Tragiczna śmierć uczonego.

Budapeszt, 18 lipca. Węgierski podróżnik i uczony Jerzy Rovesz został podczas swojej wyprawy w Boliwji zabity przez tamtejszych Indjan przy pomocy zatrutych strzał. Rovesz poszukiwał podczas swej podróży śladów po zaginionym uczonym Fawcett.

Eksplozja greckiego parowca.

Madryd, 18 lipca. Associated Press donosi, że w okolicy Aberdeen (Stan Washington) eksplodował ostatnio grecki parowiec „Hellenic Slipper“ i wkrótce potem zatonął. Załoga w ilości 22 marynarzy została uratowana przez amerykański statek. Powód eksplozji jest dotychczas nieznany.

Oberwanie chmury w Anatolji.

Istambul, 18 lipca. Ostatnio zdarzyło się nad miastem Denizi w południowo-zachodniej Anatolji **oberwanie chmury, które spowodowało zawalenie się 20-tu domów. Dziesięć osób zostało zabitych, 20 zaś ciężko rannych.**

Dalszym skutkiem oberwania chmury był **wylew rzek i strumieni okolicznych, które zniszczyły zbiory na dużych połaciach kraju.**

Indje i wojna.



...niak z okolicy Madrasu z córeczką.

Kraków, w lipcu.

Od tysięcy lat wywierały Indje dziwny ...scynujący **wpływ na Europę** jako kraj ...iezmierzonych bogactw, cudownego klimatu, wspaniałych zabytków architektonicznych, i siedziba niezwykle ciekawego narodu. Odrębna zupełnie kultura. inne warunki życia, przyciągały nietylko podróżników, ale również uczonych. W polityce tak samo liczono się poważnie z Indjami chociaż ten tak oddalony kraj nie wchodził bezpośrednio w rachuby pociągnięć dyplomatycznych.

Wszyscy wielcy wodzowie dążyli w pewnej chwili do Indyj,

aby za jednym zamachem stać się panem olbrzymich przestrzeni. Pierwszym, który pokusił się o zdobycie Indyj był **Aleksander Wielki**. Niestety nie wykonał swojego zamiaru, gdyż zaskoczyła go śmierć. Drugim wielkim wojownikiem dziejów, który również zamierzał zdobyć ten legendarny kraj, aby zadać Anglji śmiertelny cios, był **Napoleon Bonaparte.** Obecnie zachodzi znowu zagadnienie Indyj dla **państw prowadzących wojnę z Anglją.** Rosja oddawna starała się wykorzystać różne rozdźwieki społeczne panujące w Indjach, aby tam wywrzeć swój wpływ.

Istotnie niema bodaj kraju na świecie, któryby był tak **zróżniczkowany i o tak skomplikowanej maszynerji** wewnętrznej, jak wałśnie Indje. Przenikanie się wpływu angielskiego z przywilejami rodzinnych władców-maharadżów tworzy bardzo mozaikową formę rządów.

Indje dostały się pod panowanie Anglji **drogą handlowej ekspansji i handlowych wpływów.** W połowie XVIII-go wieku założona została **kompanja wschodnio-indyjska,** która posiadała w Indjach wiele placówek i powoli ogarniała swoimi wpływacówek i powoli ogarniała swojemi wpływami coraz większe połacie kraju. Była wą spółką, nie mającą bynajmniej celów politycznych. Jak to jednak bywało nieraz w dziejach Anglji, **pierwszym zdobywcą przyszłoj kolonji był kupiec angielski,** który przygotowywał teren dla wojskowej okupacji. Niedługo trwały pokojowe stosunki między Hindusami a kompanją wschodnio-indyjską, bo po pewnym czasie kompanję poczęły popierać wojska angielskie, które zakwaterowały się w Indjach. Anglicy jednak dalecy byli od usuwania miejscowych instytucyj i zwyczajów, lub zmieniania nastroju. Starali się jedynie **zyskać jednego maharadżę za drugim** i w ten sposób wywierać coraz większy wpływ na politykę wewnętrzną. Było to o tyle nietrudne, że wielka ilość władców hinduskich żyła z sąsiadem w stałej kłótni i nieraz przyzywała obcej pomocy.

Dzisiaj dzielą się Indje **na dwie wielkie części administracyjne:** jedna z nich **podlega bezpośrednio Anglji,** druga zaś tylko **pośrednio,** gdyż zachowała ona swoich własnych książąt. Książęta ci tworzą t. zw. „Izbę książąt“, która stanowi jakgdyby izbę wyższą hinduskiego aparatu państwowego. W państwach, w których nominalnymi panami są maharadżowie, wszystkie ustawy, wszystkie wkońcu sprawy zależą od nich.

Wielu z maharadżów ma po dziś dzień **nieograniczoną nieomal władzę nad swymi poddanymi,** a jedynym hamulcem jest **rezydent angielski,** który dodany jest każdemu z nich jako doradca, mając nieraz więcej do powiedzenia od samego wadcy. Państwa hinduskie są bardzo różnorodne co do swej wielkości. Są tam **olbrzymy wielkości Francji** lub **samej Anglji,** ale są też **karzełki,** które przypominają mniej więcej nasze europejskie **Menaco,** lub też Lichtenstein. Zależnie od tego wahają się również majątki tych władców, których niektórzy jak np.

Gaekwar z Barody albo maharadża z Patiali, posiadają olbrzymie bogactwa,

natomiast inni, jak np. maharadża z Kutch nie jest bynajmniej bogatym. Każdy z tych panujących ma **swoją gwardję, własne wojsko, wałsne ministerstwa obsadzone przez miejscowych ludzi.** Obecnie jest

660 półsamodzielnych państw indyjskich.

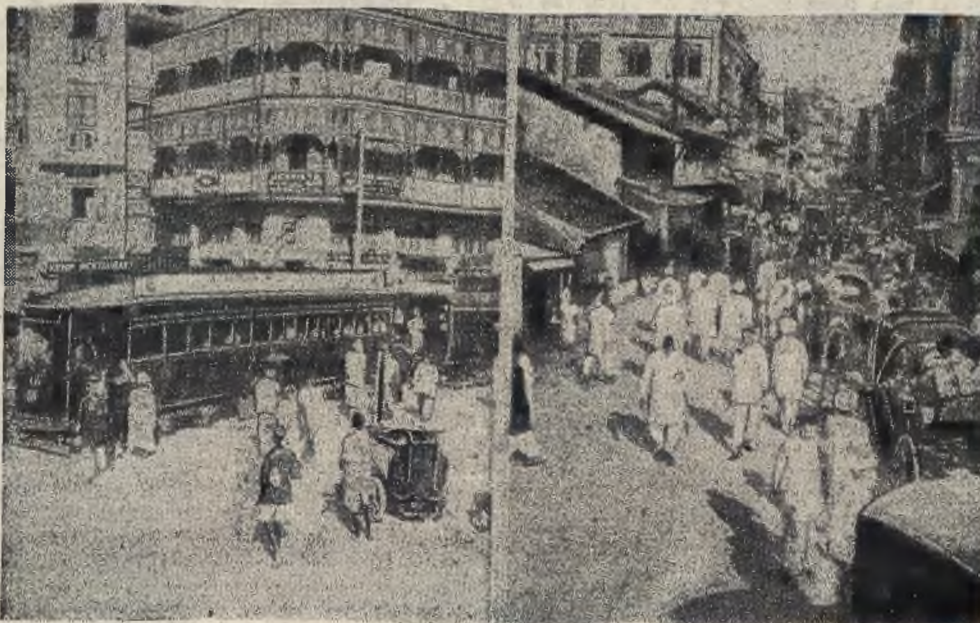
rządzonych przez własnych książąt, w których państwach mieszka **80 miljonów ludności** podczas gdy **całe Indje obejmują 360 miljonów** mieszkańców.

Ciekawem jest, że w ostatnich czasach zwróciła Anglja specjalną uwagę na Indje jako na kraj, który **zamierza wciągnąć w obecną wojnę.** Objawia się to m. i. tem, że postanowiono istniejące w Indjach **fabryki broni podciągnąć do najwyższego natężenia produkcji,** a następnie poczęto sobie **kaptować niektórych książąt** celem użycia armji hinduskiej w wojnie.



Dworzec kolejowy w Bombaju.





Jedna z nowoczesnych ulic i stara uliczka z bazarami.



Bramin z wiernym podczas rannej modlitwy.

Dnia **10 marca 1940 r.** zebrała się wspomniana już izba książąt i postanowiła walczyć dla... „uratowania demokrcji“! — Jest to o tyle **dziwne,** że pojęcie demokracji w Indjach jest **rzeczą zupełnie nieznaną choćby z powodu ustroju kastowego,** który w dalszym ciągu tam obowiązuje. **Innego zdania** jak izba książąt jest jednak **Ghandi** i współpracownik jego Pandit Jawahar **Lal Nahru,** który w roku 1939 oświadczył, że maharadżaty stoją **na przeszkodzie postępowi Indyj,** gdyż panuje w nich korupcja, tyranja i poniżenie. Książęta hinduscy są niczem innem jak lalkami w rękach anglo-indyjskiego rządu.

Jednym z najwybitniejszych filarów polityki angielskiej w Indjach jest słynny **Aga Chan,** który wprawdzie nie posiada własnego terytorjum, na któremby sprawował rządy, ale jest

głową wszystkich Mahometan w Indjach

i przez to ma ogromny moralny wpływ na ludność jak też i olbrzymie dochody, na które składają się liczne podatki i opłaty, płacone zgodnie z religijnemi przepisami. Ten wielki człowiek posiadający wspaniałą stajnię wyścigową w Anglji i biorący prawie rok rocznie pierwsze nagrody w Epsom oraz na polach Longchamps ożenił się kilkanaście lat temu z piękną Francuską w Nicei, która poprzednio była sprzedającą w jednym ze składów z modami. — **Do najbogatszych też maharadżów należą książęta z Bikaneru, Kaszmiru, Halderabadu, Barody.** O majątku tych ludzi świadczy choćby taki wypadek, że gdy na koronacje króla angielskiego przybyli ci książęta do Londynu, jeden z nich **wynajął cały hotel o 300 pokojach** dla siebie, usunął całą miejscową służbę i zastąpił ją swoja własną. Pozatem

przywiózł ze sobą na okrętach kilkanaście samochodów,

wśród których było kilka Rolls Roysów. Nie wszyscy jednak maharadżowie występują z takim przepychem: niektórzy nawet niezwykle bogaci znani są z oszczędności i z bardzo prostego trybu życia. Stosunki panujące w tych księstwach są jak na nasze poglądy niezwykle dziwne: zdarzyło się oto kilkadziesiąt lat temu, że dynastja jednego z księstw wygasła, i zachodziło zagadnienie, kto obejmie osierocony tron. **Najbliższym kandydatem** na tron był daleki krewny ostatniego panującego, który jednak wychowywał się jako ubogi **chłopak pasący kozy,** bo jakkolwiek rodzice jego należeli do książęcej rodziny, byli bardzo biedni i uprawiali kilka morgów gruntu. Mimo to wszystko

biedny pastuszek został dziedzicem tronu

i dzięki wielkiej inteligencji i odpowiedniemu wychowaniu tak prędko nadrobił swoje niedobory w wykształceniu, że stał się niezwykle dobrym monarchą, dbałym zwłaszcza o klasy biedne i o ich wykształcenie.

Tak więc przedstawiają dzisiaj Indje **jeszcze ciągle wartościowy pod każdym względem kraj,** niezwykle bogaty, duży i posiadający wielki materjał ludzki, o który warto zabiegać państwom europejskim.

Xz.

OSTROŻNI SZKOCI.

Dwaj młodzi Szkoci wsiadają do autobusu. Na jednym z przystanków wsiada młoda, piękna panienka.

— Patrz, co za piękna dziewczyna — powiada jeden ze Szkotów. — Jak sądzisz, czy warto z nią nawiązać rozmowę?

— Oczywiście — odpowiada drugi, — ale zaczekajmy, aż ona sama zapłaci bilet.

PRZYCZYNA ZMĘCZENIA.

— Dlaczego jesteś taki zmęczony? — pyta w biurze kolega sąsiada.

— Wyobraź sobie, że wróciłem nad ranem do domu. Wszedłem do pokoju tak cicho, że żona z początku nie słyszała, a potem kiedy zdejmowałem buciki, zawołała: — Czy ty już tak rano wstajesz?

I ja, aby nie zdradzić się, już nie rozbierałem się, tylko udawałem, że ubieram się.

Jak włoscy lotnicy dokonali nalotu na port w Haifie.

Wielkie pożary były sygnałem sukcesu akcji przeciwko angielskiej bazie.

Rzym, 18 lipca. **Specjalny korespondent agencji Stefani przesyła niezwykle interesujące szczegóły o skutecznej akcji włoskich samolotów bombowych przeciwko Haifie, jednej z najważniejszych baz lotniczych i morskich Anglji.**

Na przelot nad otwartem morzem musiano zużyć 5 godzin. Włoskie samoloty musiały zwracać szczególną uwagę na to, aby nie dostać się w pole widoczności wyspy Cypr, aby uniknąć przedwczesnego odkrycia. Poważną rolę odegrały tutaj chwile ograniczone widoczności i tropikalnej temperatury.

Ze względu na doniosłe znaczenie Haify włoskie samoloty zostały natychmiast wzięte pod ogień bateryj artylerji przeciwlotniczych ustawionych na wybrzeżach i na pagórkach otaczających miasto. Nie zwracając uwagi na ostrzeliwanie, włoskie bombowce przystąpiły do ataku na wielkie zbiorniki nafty, urządzenia portowe i lotnisko, przyczem wszystkie cele zostały trafione bombami średniego i ciężkiego kalibru. **Bomby te spowodowały silne pożary, a czarne chmury dymu zaległy niebo.** Gdy nieprzyjacielskie samoloty myśliwskie wystartowały do kontrataku — było już za późno, gdyż skuteczny atak włoskich bombowców był już skończony.

Atakiem tym — jak podkreśla specjalny korespondent Stefani — powietrzna flota włoska dotarła aż do tego angielskiego punktu oparcia na Morzu Śródziemnem, który z uwagi na kilkaset-kilometrową odległość od włoskich baz lotniczych, był **uznany przez brytyjską admiralicję za nieosiągalny.** Równocześnie włoscy lotnicy dowiedli, że

Morze Śródziemne stało się wielkiem jeziorem,

na którem mogą sobie dowolnie postępować i docierać do najbardziej odległych baz nieprzyjacielskich. Podczas lotu powrotnego załogi włoskich bombowców mogły jeszcze przez długi czas obserwować znaki ich zwycięskiej akcji w postaci wielkich pożarów.

Bombardowanie Haify wywołało

uczucie wielkiego zadowolenia w kołach arabskiej ludności Damaszku i Beirutu.

W spontanicznych demonstracjach i pochodach **brali udział także i Francuzi w mundurach, którzy wraz z ludnością syryjską dali wyraz swego oburzenia przeciwko intrygom angielskim.** Arabowie, który powrócili z Palestyny do Damaszku, opowiadają o **prawdziwych świętach radości, które zorganizowali Arabowie w górach Galilei i Hebronu.**

Na wzgórzach na granicy między Libanonem a Palestyną zbierali się Arabowie, aby obserwować wielkie chmury dymu, unoszące się nad płonącą rafinerją. Według wszelkiego prawdopodobieństwa najważniejsze części nowej rafinerji, która została zbudowana z wielkim pośpiechem w rejonie wschodniej części morza Śródziemnego, zostały zniszczone, o ile cała rafinerja nie została spaloną całkowicie. **Szczegółów narazie nie można się dowiedzieć, jednak płomienie, buchające z 50 zbiorników nafty są widoczne z oddali, gdyż sięgają do chmur.**

Istnieje obawa, że jeśli wiatr zmieni kierunek, to wówczas **całe miasto będzie musiało być opróżnione.** Największe zagrożoną jest **część żydowska Hadar-Hacarm**, która leży najbliżej równiny, gdzie znajduje się rafinerja. Przyjmuje się, że wszystkie zapasy nafty, znajdujące się na końcu rurociągu z Mossulu, zostały zniszczone. Sama sieć rurociągu z Iraku do Haify zdaje się nie została trafiona. Mimo widocznego zniszczenia, zakneblowana prasa arabska musi podawać, że szkody są bez większego znaczenia. (p)

KRONIKA

Powrót uchodźców z Rumunji.

Kraków, 18 lipca. W ostatnich czasach mnożą się zapytania od naszych Czytelników, w jaki sposób można ułatwić powrót uchodźców z Rumunji. Chcąc udzielić wyczerpującej odpowiedzi na te pytania, zwróciliśmy się do miarodajnych czynników, które udzieliły nam następującej informacji:

Przy poselstwie niemieckiem w Bukareszcie uruchomiono specjalne biuro, do którego uchodźcy mają składać podania o pozwolenie na powrót do kraju. Przy urzędzie tym pracuje również przedstawiciel Generalnego Gubernatora. Biuro to rozpatruje podania uchodźców, poczem wydaje decyzję. W większości wypadków, jeśli chodzi o osoby, które mogą natychmiast znaleźć zatrudnienie, wydanie pozwolenia nie natrafia na trudności. Celem ułatwienia pozytywnego załatwienia podań rodziny uchodźców mogą w niektórych wypadkach przesłać do Rumunji zaświadczenia pracodawców o gotowości zatrudnienia powracających do kraju. **W ostatnich czasach przybyły już pierwsze transporty uchodźców z Rumunji do kraju.**

(Jo) **SKUTKI BURZY W KRAKOWIE.** Wczorajsza ulewa, jaka przeszła nad Krakowem, wyładowała się w jednem uderzeniu pioruna na ul. św. Gertrudy, gdzie nastąpiło krótkie spięcie przewodów oświetleniowych wozu nr. 88 linji nr. 2. Skutkiem uderzenia pioruna zapaliła się deska pod stopkami oświetleniowemi, straż pożarna ugasiła ogień. Przerwa w ruchu trwała przez 30 minut.

STAN WODY NA WIŚLE wynosił w dn. 18 lipca w Krakowie minus 188, w Zawichoście plus 184.

Symfonja miasta.

(Jo) Kraków, 18 lipca.

... „bo gdybym się jeszcze narodzić raz miał, to tylko we Lwowie“...

Tra lalala lalala hm hmm hmmm... tylko w Krakowie...

. . . .

— Nie żadne „w Krakowie“, tylko „we Lwowie mój panie!

— E! co tam pan wie, „w Krakowie“ — i skończona parada.

— Mój panie, jak pan będzie przekręcał nasze rodzinne lwowskie piosenki, to ja sobie pana wypożyczę na parę pięć minut.

— He! he! Bardzo mnie interesuje pańska wątroba, gdzie ją pan ma?

— A co to pan jest specjalista od chorób wewnętrznych?

— Nie, ale od boksu mój panie.

Panowie po tych skromnych, ale jakże ważkich kilku słowach, omal nie wzięli się poważnie do wynajdywania sobie nawzajem wątroby, ale na szczęście zapalny refren piosenki już przebrzmiał i na arenę ulicy wyszła „Habanera“. Tłum stał, otoczył zwartym kołem grających, patrzył i słuchał.

Mały Jędruś pociągnął z całej siły matkę do grajków.

— Sićna muzika, ja chcem do muziki.

— Ależ synku, musimy już iść do domu na obiadek, bo potem babcia nie da, jak będziesz grzeczny i posłuchasz, to ci mamusia kupi lody.

Jędruś stanął wobec zagadnienia, które przerastało jego wytrzymałość. Zaczarował go ruch skrzypiec, usidlił akompanjament tenor-bandżja, muzyka uchwyciła niewidzialnemi mackami jakąś komórkę jego dziecinnego serca, mózgu i woli. Niewiadomo czy silniej go przykuwały ruchy grajków, czy dziwny w jego pojęciu kształt tych czarodziejskich skrzynek, z których wydobywało się coś ponad siły jego wytrzymałości, coś, co się wydobyło w małych błyszczących perełkach łez i stoczyło nieskażone po dziecinnych, opalonych policzkach.

To muzyka...

Symfonja miasta zaczęła się rankiem poświstami ptactwa i łagodnemi akordami liści, które wiatr przesuwał przeźroczystemi palcami niby ciche próby pierwszych skrzypiec. W tę nieśmiałą muzykę wpadły dzwonki tramwai, klaksony samochodów, brutalny skrzyp wozów i zgrzytliwe odpowiedzi kół. Muzyka rozszalała w wzmagającem crescendo i przerodziła się w szał tonów. Południe tonów, południe miasta, na jego wielkiej estradzie słuchają nieruchome kamienice...

... Schönberg-Szymanowski? Ravel?... nie... to miasto gra. Muzyka jego ponosi, tempo porywa, bezładne akordy tonów biegną ulicami oszołomione, wpadają do otwartych okien kamienic, uciekają drzwiami kuchennej kamery i znów na ulicę rozdrgana, a potem w przestrzeń... w przestrzeni nic nie ginie... ujarzmia je fale radjowych macek i poniosą bezwolne, rozszczepione do tysiąca uszu, miljona serc...

Dzień dyryguje... dzień... dzień...

— Czy pan chętnie gra na ulicy?

Nudna baba, chociaż młoda — myśli skrzypek! „czy chętnie“! Musi i koniec, z czegoś trzeba żyć, ale nie można nazwać przyjemnością momenty, w których człowiek czuje się jak żebrak, człowiek, który nie jest żebrakiem tylko gra... rozumie pani? gra...

— Nikt przecież nie traktuje pana jak żebraka, nikt o tem nie myśli, każdy słucha, ludzie lubią muzykę, lubią grajków ulicznych, miałam na myśli właściwie inne pytanie, czy wolałby pan grać w zadymionej kawiarni, czy na ulicy?

— W kawiarni o tyle, że poza świadomością pewności zarobku, miałbym poczucie jakiegoś stanowiska w społeczeństwie, grając na ulicy, jestem niczem, w przekonaniu społeczeństwa zupełnem zerem, może nawet gorzej — właśnie żebrakiem.

— To jest przesadna wrażliwość...

— A tymczasem — przerywa skrzypek — muzyka uliczna to jest specjalna kasta ludzi, samowystarczalna, odciążająca społeczeństwo od wszelkich obowiązków. My od nikogo nic nie otrzymujemy, od żadnych stowarzyszeń dobroczynnych, utrzymujemy się sami grając.

— Tembardziej nie widzę w tem powodu do uczucia upokorzenia, przecież muzyka sama w sobie jest cudowna, ta możliwość panowania nad tłumem jest swego rodzaju władzą, a władza zawsze upaja.

— Wolałbym nie widzieć nikogo, chciałbym, aby jakieś niewidzialne ręce zapłaciły mi, jak wstęp przypuśćmy do kawiarni i aby nikt na mnie nie patrzył. Nie cierpię tych ludzi, którzy mi rzucają ostentacyjnie pieniądze, ci najbogatsi robią to w najobraźliwszy sposób, rzucają, jak psu kość.

— To jest naprawdę przewrażliwienie, ludzie kochają muzykę w każdej formie, tylko że nie wszystkie formy muzyczne nadają się dla wszystkich, ale kompozycje o lekkim charakterze mają przynajmniej 90 proc. chętnych słuchaczy, to też muzyka uliczna może zawsze liczyć na powodzenie, szczególnie w dzisiejszych czasach, jako ekwiwalent braków tego rodzaju atrakcji.

— Chciałbym, aby to, co pani myśli, było udziałem wszystkich, grałbym wtedy z natchnienia, nietylko dla pieniędzy.

— Tak wszyscy myślą... dobro, szlachetne uczucia, umiłowanie piękna, — a muzyka jest chyba ponad wszystkiem pięknem — jeszcze nie zatraciły się.

*

Ciepły fiolet wieczoru stonował się z cichą harmonją gasnącej muzyki. Wyczerpała się dusza dyrygenta-dnia w żarliwej symfonji południa, nadchodząca noc gasi ekstazę rozedrganej ulicy. Jeszcze cichutkie westchnienia skrzypiec kołaczą jak srebrne fale o popielate mury kamienic i wyławiają chciwe oczy niczem złote burszyny...

„Noc nurza się w ciszy... miasto w uśpieniu.

Apel Pogotowia Ratunkowego do publiczności.

Kraków, 18 lipca. (jo). **Krakowskie Ochotnicze Towarzystwo Ratunkowe zwraca się z prośbą do publiczności, aby nie telefonowała z miejscowości poza Krakowem w razie wypadków, gdyż prośby te z powodów natury technicznej nie mogą być uwzględniane.**

Pogotowie, mając obecnie do swojej dyspozycji tylko jeden samochód, może udzielać swojej pomocy tylko mieszkańcom Krakowa i interwenjować tylko w wypadkach zachodzących w obrębie miasta. Zwracanie się do Pogotowia z miejscowości tak odległych, jak Sanok, Zakopane i innych naraża na niepotrzebny wydatek rozmowy międzymiastowej i jest bezcelowe ze względów, które podaliśmy wyżej.

Z Warszawy i okolicy.

Uruchomienie poczekalni tramwajowych i autobusowych.

Dyrekcja tramwajów warszawskich uruchomiła obecnie budynki kontrolne i poczekalnie na przystankach tramwajowych i autobusowych, zniszczonych wskutek działań wojennych, celem zapewnienia pasażerom w lecie ochrony przed upałem, a w zimie przed mrozem i niepogodą.

Dotychczas uruchomiono trzy budynki kontrolne i poczekalnie. Należy przypuszczać, że do jesieni wszystkie budynki kontrolne i poczekalnie zostaną oddane do użytku, co stanowić będzie dalszy krok w dziele odbudowy Warszawy.

HENRYK LELIWA.

GENEWSKA PRZYGODA

4)

— Lubię przygody! A zresztą wiedziałem, że to wszystko robię dla pani! Panno Alicjo!

— Proszę mi tylko nie wspominać o miłości! — Alicja zarumieniła się lekko. — Kocham innego i musi się pan z tem pogodzić! Ale natomiast lubię przygody i bardzobym chciała, aby ojciec odzyskał swego Murilla. Może zawrzemy pakt celem wykrycia złoczyńców? — spojrzała na niego napół zalotnie.

— Jestem gotów zawrzeć z panią wszelkie przymierza!

— A więc proszę mi podać swoją rękę! Uścisnęli sobie dłonie. Jerzy czuł, że już dłużej nie wypada mu pozostać z pierwszą wizytą, więc począł się żegnać.

— Narazie do zobaczenia jutro w „Czerwonej Papudze!“ — ucałował raz jeszcze jej rękę na pożegnanie i odjechał.

ROZDZIAŁ 3.

Gość w hotelu.

Jerzy wrócił do Genewy w doskonałym nastroju. Portjer hotelu Beaurivage oznajmił mu, że pytał się o niego jakiś pan i czeka teraz na niego w hallu.

Nieznajomy siedział w głębokim fotelu i palił papierosa. W jego zblazowanej twarzy świeciły inteligentnym blaskiem duże szare oczy, które zmierzyły Jerzego obojętnem spojrzeniem...

— Mister Astor? — nieznajomy wstał z fotela i podszedł do Jerzego. — Nazywam się van Brinken! O ile mi wiadomo jest pan w posiadaniu starofrancuskiej minjatury pana Bimbokopulosa!

— Ach tak! — Jerzy wyjął szybko z kieszeni wspomnianą manjaturę. — Bardzo proszę! Czy o to panu chodzi?

Holender obejrzał minjaturę dokładnie.

— Tak, to właśnie ta! — powiedział jakby do siebie. — Oto jest upoważnienie od pana Bimbokopulosa, że mam prawo ją odebrać w jego imieniu. W każdym razie jesteśmy panu niezmiernie zobowiązani, że zechciał pan nam zostawić swój adres w Lozannie.

— To był zwykły obowiązek uczciwego człowieka. Ale nie wiem czy panu wiadomo, że minjatura ta jest tylko kopią.

— Czy była badana przez ekspertów? — w zimnych oczach Holendra zapaliły się jakieś dziwne błyski.

— Opinję tę wydał niejaki pan Wood, James Wood, który obecnie zamieszkuje uroczą wyspę Solognon, — w tej chwili przyszedł Jerzemu na myśl szyfr, ale jakaś dziwna siła wstrzymała go, aby wspomnieć o tem nieznajomemu.

Jerzy oddał mu minjaturę i schował pokwitowanie. Po kilku grzecznościowych jeszcze uwagach o pogodzie pożegnał się z Holendrem i udał się do swego pokoju, aby przeglądnąć korespondencję. Nieznajomy nie był mu sympatyczny.

Robert van Brinken, po odejściu Jerzego, zamknął się w kabinie telefonicznej i nieco drżącą ręką nastawił numer.

— Hallo! Czy to ty, kochanie? Mówi Bert! Udało mi się odzyskać minjaturę!

— Dziękuję ci, Bert! — westchnienie ulgi wyrwało się z piersi kobiety po drugiej stronie drutu. — Wyjmij ją z ramek i zobacz czy nie ma [illegible] papieru! — melodyjny głos kobiecy nabrał tonu prawie rozkazującego.

Van Briken szybko spełnił polecenie, ale w minjaturze nic nie znalazł.

— Hallo, Rita! Nie znalazłem niczego!...

Potok przekleństw był mu odpowiedzią. Greta Nissen, słynna szwedzka gwiazda kabaretowa, szalała wprost ze złości.

— Wszystkiemu winien ten idjota Bimbokopulos! Połakomił się na te parę marnych dolarów. Nie przypuszczałam, że tak prędko spuści te minjatury. Powinien się był przedewszystkiem wpierw ze mną skomunikować!...

— Nie irytuj się, Rito, kochanie! Nic na to nie poradzimy! Kartka znikła i mogła się dostać w niepowołane ręce. Wydostałem jeszcze tylko od tego Astora, że minjaturę tę oglądał nie kto inny, tylko sam James Wood, z wyspy Solognon!!

— Nie, to już zakrawa na farsę! — głos Rity przeszedł w śmiech. — Albo ten Astor coś za dużo wie! Powiedz no Bert! Jak ten jegomość wygląda?

— Szczupły, wysoki, o dość ostrych rysach...

— Hm... tak!... — przerwała mu Rita — w każdym razie zrobisz mu dziś w nocy podarunek z jednej uncji Leonium! — głos jej zabrzmiał złowrogo. — A teraz do widzenia, do jutra! — przerwała połączenie...

Jerzy tej nocy zasnął bardzo późno. Śniła mu się Alicja. Śniło mu się, że szedł z Alicją ścieżką po górach i trzymali się za ręce. W pewnej chwili przystanął i pocałował ją w usta... Wtem Alicja szepnęła mu:

— Uważaj!

Zauważył, że stoi nad przepaścią...

W tej chwili się obudził. Coś nieokreślonego dawało mu znać, że znajduje się w niebezpieczeństwie...

Począł nasłuchiwać. W pokoju panowała cisza. A jednak...

Miał wrażenie, że podłoga zaskrzypiała...

Jerzy uniósł się nieco na posłaniu. Coś metalicznego błysnęło w pobliżu jego łóżka... Ktoś nad nim się nachyla.

W następnej sekundzie Jerzy wyskoczył z łóżka!

Prawie w tej samej chwili kołdrę przebiła długa igła metalowa...

Ktoś zaklął zcicha...

Tam był napastnik!... Jerzy począł skradać się w tamtą stronę... Tylko wyjąć browning z szuflady! Wtem zdradziecka podłoga znów zaskrzypiała!...

Cień, który pochylał się nad łóżkiem, wyprostował się nagle i rzucił się do ucieczki... Jerzy schwycił coś miękkiego i śliskiego... To była jedwabna pidżama. W następnej chwili otrzymał cios w żołądek...

Przeciwnicy się zwarli!

Gorący oddech przeciwnika owiał twarz Jerzego. Napastnik dyszał ciężko pod żelaznym uściskiem muskularnych ramion!

Podstawił nogę Jerzemu i obaj upadli z łoskotem na podłogę. Jerzy zerwał się pierwszy, lecz w tej chwili poczuł ostry ból w nodze. To było Jiu-jitsu! Ostatnim wysiłkiem woli utrzymał się na nogach, ale stracił panowanie nad przeciwnikiem...

Kilka sekund wystarczyło, aby tamten powstał i jednym susem znalazł się przy drzwiach... Jerzy pogonił za nim! Wypadł na słabo oświetlony korytarz. Długi dywan tłumił ich szybkie kroki...

Wtem nieznajomy zatrzymał się. Schylił się błyskawicznie i pociągnął za dywan...

Skutek był piorunujący!... Jerzy wyciągnął się jak długi w korytarzu...

Nie mógł w pierwszej chwili się zorjentować, co się stało, zanim pozbierał swe nieco obolałe członki, tamten zniknął na jakimś zakręcie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

WESOŁY KĄCIK.

WSZYSTKO W PORZĄDKU.

Pociąg odchodzi za 5 minut. Państwo Zapominalscy jadą autem na dworzec. Wtem pani przypomina sobie ze strachem, że zapomniała zgasić spirytusową maszynkę. Kto wie, zastanawia się, może tam już wszystko pali się!

Lecz pociąg odjeżdża za 5 minut, więc nie mogą się spóźnić.

— Uspokój się — powiada mąż — wszystko w porządku. Ja właśnie przypomniałem sobie, że na szczęście zapomniałem zamknąć kurek w łazience.

STRASZNE.

Samochodowa katastrofa w Ameryce. Z pod gruzów auta wyciągają rannego murzyna. Karetka pogotowia ratunkowego zawozi rannego na klinikę, a chirurg zaczyna zszywać ranę. Murzyn, który dotychczas nie stęknął nawet, wykrzyknął:
— Panie doktorze, jak pan może zszywać moją ranę białemi nićmi?

USPRAWIEDLIWIŁ.

Lekarz do chorego: — Dlaczego pan tak długo nie pokazywał się u mnie?
— Pacjent: — Ponieważ byłem chory, panie doktorze.

I O NIEJ.

Mąż do żony: — Patrz się, tutaj w gazecie i o tobie też piszą.
Żona: — Gdzie?
— Mąż: — Oto napisano, że za dużo jest kobiet na świecie.

NATURALNE ZDJĘCIE.

— Czy nie uważasz, że na tem zdjęciu wyglądam bardzo po głupiemu?
— Nie, fotografja wydaje mi się zupełnie naturalna.

W SĄDZIE.

Sędzia: — Gdy widzieliście, że dwaj pijani rzucają na siebie stołkami, dlaczego nie uspokoiliście ich?
Świadek: — Panie sędzio, nie było już trzeciego krzesła.

SPRYTNE ŚLEDZTWO.

— Czy oskarżony poznaje ten zegarek, który leży na stole?
— Nie, jeszcze nigdy nie widziałem go.
Sędzia: Proszę zaprowadzić tego upartego człowieka z powrotem do celi.
Na drugi dzień zaczyna się przesłuchanie tem samem pytaniem:
— A więc znacie już ten zegarek?
— Tak!
— A więc! To wygląda zupełnie inaczej, jak wasze wczorajsze odpowiedzi. Proszę mi teraz powiedzieć, skąd oskarżony zna ten zegarek?
— Pan sędzia wszak pokazywał mi go wczoraj.

NIE BOI SIĘ ZIMNA.

— Twoja ciotka naprawdę odważna kobieta. Choć tak zimno, weszła do wody, a ty widzę dzwonisz zębami.
— No tak, ale ciotka zanim weszła do wody, wyjęła swe zęby i nie ma już czem dzwonić.

AFORYZM.

Konwencjonalne kłamstwo — powiedzieć komornikowi: dowidzenia.

NIE DLA NIEJ.

Rzecz dzieje się na rynku. Pani do przekupki:
— Ależ wy tutaj macie trujące grzyby.
— To nie dla mnie — odpowiada przekupka — ja chcę je sprzedać.

Co grają w kinach?

KINO „ADRIA", Starowiślna 21: „Pieśń słońca" Lauri Volpi, Lil. Dietz; oraz aktualny tygodnik dźwiękowy (wojenny).

KINOTEATR „ATLANTIC", Stradom 15: „Barkarola" Lidia Baarova, Gustaw Fröhlich, Willy Birgel, Elza Wagner. Nadprogram: tygodnik z frontów bojowych.

KINOTEATR „ŚWIT", Kraków, Straszewskiego 18: „Pierwsza miłość pensjonarki" Angela Salloker, Hilde Krahl, Attila Hörbiger. Ponadto najnowszy dodatek.

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

Sprzedaż chleba dla Niemców i osób narodowości niemieckiej (Reichs- und Volksdeutsche), oraz dla Ukraińców, pracowników Polaków i obcokrajowców.

Od poniedziałku dnia 22 lipca 1940 nastąpi sprzedaż chleba według nowo ustalonych norm, a to podług numerów i kolorów karty żywnościowej (Lebensmittelkarte). Należy ściśle przestrzegać następującego rozdziału sprzedaży:

Sprzedaż chleba, Plac Szczepański 1: białe zaświadczenia żywnościowe (Lebensmittelausweise) dla Niemców od Nr. 1—4000.

Sprzedaż chleba, Plac Szczepański 8: białe zaświadczenia żywnościowe dla Niemców od Nr. 1—4000.

Osoby, przebywające w Krakowie chwilowo, a posiadające białe zaświadczenia żywnościowe, mogą pobierać chleb na pojedyncze odcinki tego zaświadczenia również w wymienionych sklepach.

Sprzedaż chleba, Karmelicka 9: wszystkie czerwone zaświadczenia dla osób narodowości niemieckiej (Volksdeutsche).

Konsum Ukraiński, Grodzka 34: żółte zaświadczenia dla Ukraińców.

Sprzedaż chleba, Łobzowska 5: niebieskie zaświadczenia dla pracowników Polaków.

Sprzedaż chleba J. Menzel, Rajska 22: zielone zaświadczenia dla obcokrajowców.

W przyszłości odnośne odcinki z karty chlebowej należy oddawać w sklepie. Ażeby umożliwić szybkie wydawanie chleba, uprasza się o uprzednie wycięcie odpowiedniego odcinka. Przy zakupnie chleba należy okazać kartę żywnościową.

1807k

Sprzedaż

KAMIENICĘ w śródmieściu zamienię na willę z ogrodem. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 24222". 24222

POŁOWĘ realności III p. przedłużenie ul. Piłsudskiego — sprzedam. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 24221". 24221

POŁOWA II piętrowej częściowo niewykończonej kamienicy niedaleko tramwaju, cena okazyjna 48.000 — Dom nowy, drewniany a la Willa (Myślenice) 5 pokoi, przedpokój, ogródek oraz 2 i pół morgi pola ornego oraz dom gospodarczy do targu 55.000. Parcela przy asfalcie około 300 sążni, okazja, cena 4.500. Wiele innych sprzeda Biuro Grzywacz Andrzej, Łagiewniki, Kolejowa 430, ostatni przystanek tramwajowy, tablica orjentacyjna. 24232

OSEŁKI I TOCZAKI nowy transport, hurtownie i detalicznie, Agromechanika, Kraków, ul. św. Filipa 13. 24228

SPRZEDAM korzystnie fortepian. Prądnicka 61 m 2, godz. 17—18. 24223

WILLA murowana, ośmiopokojowa, — komfort, 50.000. Zgłoszenia: Kraków, Pijarska 19, „Informator". 1812k

SYPIALNIE, GABINETY, JADALNIE, tapczany, meble kuchenne, przedpokojowe, dziecięce, stale na składzie. Podwale 7. 24168

SPRZEDAM okazyjnie kilka ubrań, kilimy, firanki, puchową kołdrę, kapy, prześcieradła, poszewki, lisa srebrnego, kilka gramofonów i płyty. Sklep Kupna i Sprzedaży, św. Krzyża 7. 24016

GOSPODARSTWO pięciomorgowe zabudowania — 22.000. Kraków, Wielopole 10. — Bolesław Wyrwicz. 24225

CEMENT wagonowo, detalicznie z szybką dostawą: „Universal" Starowiślna 28 — Tel. 129-37. 1817k

SPRZEDAM 2 materace poduszkowe, — trawa morska. Zakład tapicerski Florjańska 32. 24326

MATERJAŁ męski i damski, buciki zamsz Nr. 38, poszwę na poduszkę, noszone ubranie 2-rzędowe na średniego mężczyznę — sprzedam. Kraków, Karmelicka 36, Wójtowa, od godziny 3—5. 24301

OKAZJA! Parcele piękne położenie: Wola Justowska 350 sążni² i 680 sążni², 60 zł. sążeń² — Krzemionki 400 sążni² 15.000 — Wieczysta 400 sążni² 17.500 Pleszów 2½ morgi, 17.500. Wiadomość: ul Sołtyka 7, m. 9. 24300

MATA TRZCINOWA wagonowo i detalicznie stale na składzie: „Universal" Starowiślna 28, — tel. 129-37. 1820k

PAPA DACHOWA piaskowa, bitumiczna, talkowana, ter, asfalt, — lepnik, gwoździe papowe „Universal" Starowiślna 28. Tel. 129-37. 31261

OKAZJA! Parcela 800 sążni, przy autostradzie, st. kol. Bieżanów, 9.000. — 1200 sążni łąki, nadaje się pod uprawę (próchnica), Bieżanów, 10.000 Sprzedam natychmiast; — Kraków, Zamenhofa 3, parter, — lewo. 24322

KAMIENICA nowa 17 ubikacyj, sklep dobrze prosperujący, 15 minut tramwaj, 90.000. Dom nowomurowany, — jednorodzinny — przy Krakowie, 25.000. Dom nowomurowany 2 pokoje kuchnia, łazienka, ogród, przy stacji Prokocim 34.000. — Dom nowomurowany, dwuizbowy, ogród 12.000 Wybór parcel — sprzeda Sporysz, Prokocim Krzywa 2. 24323

SKRZYNIE drewniane sprzedamy. Świechło i Sp. Szewska 24 I p. 24334

MASZYNĘ „Mercedes" prima, koszulę męską, komplet kawowy 27 sztuk, buciki lakierki męskie sprzedam Topolowa 33 — sklep. 24328

DOM drewniany nowy, 5 ubikacyj, elektryka przy stacji Prokocim 25.000. Mórg roli pierwszej klasy (parcele) przy gościńcu Bieżanów, cena okazyjna — Parcela 240 sążni przy Parku Prokocim 5.000. — Parcela 200 sążni przy gościńcu stacji Prokocim 8.300. Trzy parcele Płaszów, 800 sążni 12.000, dwie po 400 sążni po 6.000 sprzeda: Tymerski, Prokocim. — Morawiańskiego 15. 24325

DUŻA jadalnia barokowa. Kazimierza Wielkiego 36 — I. p. godz. 2—4. 24224

OKNA WENECKIE kompletne z okuciem sześciokwaterowe „Universal" Starowiślna 28. Tel. 129-37. 1816k

Różne

POTRZEBUJESZ kostjumu, płaszcza, ubrania — wstąp do firmy: Podoleckiego — Kraków, Zyblikiewicza 5, klatka 3. Również przerabiam, nicuję, odświeżam, prasuję. 24179

OBIADY z 2 dań od 1.80 zł. Śniadania od 40 groszy. Kolacje od 1.20 zł. Nowootwarta Kawiarnia. Marka 27. 23991

UNIEWAŻNIAM dowód osobisty Nr. 124/39, wydany przez gminę Milówka, powiat Żywiec. 24217

DR. PIĄTKOWSKI lekarz-dentysta z Poznania, ord. Asnyka 3, od 10—1 i 3—6. Niezamożnym ulgi. 23820

JUGOWICE pod **KRAKOWEM, LECZNICA** im. dra C. Onufrowicza. Schorzenia nerwowe. Ceny przystępne. Informacje: Kraków, Al. Słowackiego 11a, m. 7, od 3—5-tej. 24203

OBIADY przedwojenne — śniadania, kolacje — abonamenty, Marka 27, kawiarnia. 22944

PODANIA prośby, tłumaczenia na niemiecki wykonuje — Terlecka-Terlecki Kraków, Floriańska 55 — Firma Chrześcijańska. 23798

UNIEWAŻNIAM zgubiony dowód osobisty — Nr. 2825.203 na nazwisko Jan Zaporowski, Jurczyce 24327

ADWOKAT DR. WŁODZIMIERZ HRYNIEWICZ prowadzi kancelarję w Krakowie, Rynek Główny 1. 8. 23911

WSZELKIE ogłoszenia przyjmuje „FIDUCIA" Biuro Ogłoszeń, Florjańska 3. 24329

UNIEWAŻNIAM skradziony dowód osobisty i inne dokumenty Adama Lipińskiego. 24231

UCZCIWY znalazca portfelu z papierami i Bezugscheinem na deski na nazwisko Hanek Gustaw, proszę odesłać: Racławicka 8. — Dokumenty unieważniam. 24264

SZUKAM pożyczki 1000 zł. z gwarancją hipoteczną. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 24270". 24270

LEKKA Anna, robotnica fabryki tytoniu w Czyżynach unieważnia zgubioną legitymację. 24279

ZASTRZYKI wszelkie szczepienia: absolwentka medycyny — dwuletnia praktyka kliniczna — niezamożnym ulgą: Garncarska 19, parter — tel. 138-65. 23651

OBUWIE w nowym lokalu wykonuje — naprawia Siwek, — Kraków, Szpitalna 20. 24206

PODANIA niemieckie, tłumaczenia, przepisywania: Sienna 7/4, II. piętro. 23500

SKRADZIONĄ torebkę z dokumentami na nazwisko Józefa Pawlikowa, Lelewela 10/9, unieważniam. 24320

KONCESJONOWANE BIURO INTERWENCJE u władz niemieckich, jeńców zwolnienia. Pisanie, tłumaczenie wszelkich podań, pism. Porady prawne. Sprawy podatkowe, sądowe. Kraków, Basztowa 10, tel. 159-35 23923

ZA długi mojej żony Józefy Kielar z Ginalskich, nie odpowiadam. — Jan Kielar, Wola Duchacka. 24201

SĄD OKRĘGOWY w Krakowie, — Wydział I cywilny, dnia 12 lipca 1940. I T 97/40. Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek inż. Tadeusza Żebrowskiego w Krakowie, Zaleskiego 10, Osiedle, podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionych niżej papierów wartościowych, które wnioskodawcy miały zaginąć. Wzywa się posiadacza tych papierów, aby je w ciągu pół roku od dnia ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu Sądowi. — Także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby Sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone. Oznaczenie papierów wartościowych: Książeczka Komunalnej Kasy Oszczędności miasta Krakowa Nr. 739 na 6.183,44 zł. i nazwisko Janiny Żebrowskiej, a zastrzeżona na hasło „Janina". 24252

PRAWEM natury, radykalny środek odmładzający cerę — potęgujący pełnię sił męskich! Zgłoszenia: Harry, — Kraków, Szewska 7/8. 24283

UNIEWAŻNIAM kartę chlebową Nr. 1991. 24289

EDYKT LICYTACYJNY. Pierwsza licytacja ruchomości w sprawie egzekucyjnej p-ko Stanisławie Biesowej odbędzie się w Krakowie przy ul. Stolarskiej 13, w firmie spedycyjnej „Hermes", dnia 23 lipca 1940 o godzinie 9-tej, a w razie nieskończenia licytacji w dni następne o tej samej godzinie. — Zostaną sprzedane: wyroby metalowe (niektóre srebrne, pozłacane, oraz platery), jako to o przeznaczeniu liturgiczno-kościelnem — (wyroby sztuki kościelnej), przedmioty z galanterji metalowej, sztućce, cukiernice itp., a nadto urządzenie sklepowe. Oszacowanie nastąpi w dniu licytacji. — Komornik Sądu Grodzkiego w Krakowie rew. I. — (Zyblikiewicza 5, m. 6, do I. Km. 627/39). 24287

Z Urzędów

EDYKT

Sąd Grodzki w Brzesku, Oddz. I. dnia 22 czerwca 1940. Sygn. Nc. 563/40.

Na wniosek inż. Teodora Wolnego, zamieszkałego w Słotwinie Nr. 1, występującego imieniem własnem oraz imieniem Fryderyki Wolnej, małol. Emilji Jadwigi i Haliny Wolnych, Józefa Wolnego, Stanisława Wolnego, Zygmunta Wolnego, Tadeusza Wolnego, Zdzisława Wolnego, Władysława Wolnego oraz Natalji Wandy 2 im. z Wolnych Widotowej, wszystkich zam. w Słotwinie, — celem załatwienia sporów o dzierżawę młyna z Wiktorem Piszczorowiczem, zam. w Słotwinie, przed Sądem polubownym, — ustanawia się dla nieznanego z miejsca pobytu Władysława Wolnego, ostatnio zamieszkałego w Warszawie, ul. Mickiewicza Nr. 4, kuratora w osobie Janiny Wolnej zamieszkałej w Słotwinie Nr. 1.
pobytu Władysława Wolnego, aby
Wzywa się nieznanego z miejsca w ciągu dni 30 od daty ogłoszenia w gazecie, zgłosił się w tut. Sądzie, celem bronienia swych praw, lub też wyznaczył sobie zastępcę, gdyż po upływie tego czasu zamianowany kurator obejmie swe obowiązki na koszt i niebezpieczeństwo tegoż. 1799k

Kierownik Sądu:
(K. Wrona).

Wolne posady

KUCHARKA starsza, jakoteż pokojowa do większego domu na prowincji, potrzebna. Zgłoszenia, podające wymagania, pensję, odpisy świadectw nadsyłać: Markowska, Jarosław Dietzinsa 4. 1689k

SŁUŻĄCA prawdziwa potrzebna do 2 osób i dziecka, z gotowaniem: Mazowiecka 9/8, po godz. 20. 24195

DZIEWCZYNA dochodząca potrzebna do 2-letniego chłopca: — Batorego 21, m. 5. 24190

BIURALISTKA władająca płynnie niemieckim, reprezentacyjna, wymowna, maszynistka, znajdzie natychmiast zatrudnienie. Biuro, Kraków, Siemiradzkiego 21/2. 24070

MECHANIK maszynista potrzebny od zaraz do obsługi maszyn parowych, technicznej obsługi młyna, tartaku i wodociągów. — Zgłoszenia: — Młyn Parowy, — Chorzelów, pow. Mielec 1779k

DOCHODZĄCA z dobremi poleceniami zgłosi się Wybickiego 6 — m. 4 od 2—4 pop. 24277

FURMANÓW do wożenia cegły przyjmę zaraz. Płaszów, Łanowa 1. 24258

POTRZEBNA kucharka na 40 osób. Zgłoszenia: Kraków, Przemyska 3. 24212

28 stolarzy na roboty budowlane przyjmie fabryka stolarska Józefa Jońezego w Nowym Targu. Mieszkanie, utrzymanie na miejscu. 1815k

POSZUKUJĘ magistry do zarządu apteki na skromnych warunkach. Posada do objęcia zaraz. Zgłoszenia: Apteka - Cechów, — pow. Brzesko. 24288

DŁUGOLETNI zarządca dóbr, dobre referencje poszukuje posady zaraz, żonaty, lat 37. Ślązak F. Z. Jan Dworak, Bratkowice, Rzeszów. 24278

PANNA po maturze, perfect niemiecki — szuka jakiejkolwiek posady. — Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 24032" 24032

BUFETOWIEC-KELNER niemiecki perfekt, pierwszorzędny fachowiec, pracowity, uczciwy, obejmie posadę, poprowadzi interes. Wyjedzie prowincja. Wymagania skromne. Agencja Sienna 12, Kraków, „Wyjątkowy pracownik". 24276

SZOFER mechanik. — lat 32, pierwszorzędna siła fachowa, długoletnie świadectwa. — pierwszorzędne referencje, poszukuje posady. Zgłoszenie: Goniec Krakowski Kraków, — „Nr 24245". 24245

ZDOLNA PANIENKA po szkole handlowej z początkami niemieckiego, księgowości poszukuje posady. — Goniec Krakowski, Kraków. „Nr 24233". 24233

KAWALER obejmie posadę biurową, posiada gimnazjum i szkołę handlową. — Osiedle, Piękna 8, m. 2, Koński Adam 24215

FOTOGRAF starszy z Poznania, przyjmie posadę kierowniczą w większym zakładzie lub przedsiębiorstwie fotomechaniczno-technicznem. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 24202". 24202

BUCHALTER- bilansista rolny, handlowy, przemysłowy, Polak, język niemiecki, poszukuje pracy. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 24185" 24185

Posad poszukują

POSZUKUJE zaraz jakiejkolwiek pracy młoda, inteligentna. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 24182" 24182

POSADY urzędnika gospodarczego szuka ziemianin z rodziną 5 osób — z Poznańskiego. Jestem zawodowym rolnikiem, hodowca inwentarza i zbóż, znam płynnie w piśmie i słowie język niemiecki. Przyjmę posadę samotnego lub z rodziną. Zgłoszenia pod adresem: Andrzej Kopa, — Wierzchowiska, pow. Janów Lubelski 24167

MAM studia oraz praktykę kupiecką, szukam jakiejkolwiek pracy. Zgłoszenia: Tarnów, Krakowska 120. 1814k

MŁODA, inteligentna bufetowa lub kelnerka poszukuje zaraz posady. — Oferty: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 24184". 24184

GORZELNIK kursowy obejmie posadę na ordynarję. Kraków, Wola Duchacka, Chrobrego 31. Skoplak. 24271

CUKIERNIK starszy z kartą rzemieślniczą — szuka posady — lub czeka propozycji. Wiadomość: — Goniec Krakowski, Kraków, [illegible]

Kupno

STARE ZĘBY, mostki, korony kupuje — przerabia: Zakład dentystyczny, Dietla 60. 23494

FILATELIŚCI! Sprzedaż, kupno, wymiana, komis, „Mundus", Rynek 37. 22387

MOTORY elektryczne, ropne, gazowe, benzynowe, obrabiarki do drzewa i metali, — wały transmisyjne, koła pasowe, kotły i maszyny parowe, — konstrukcje żelazne i t. p. — kupuje stale Jaśkiewicz-Kaczmarczyk, — Kraków, Podgórska 10. 23579

KUPIĘ lokomobilę używaną do 30 koni. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków — „Nr. 23854". 23854

POKOST i olej lniany, każdą ilość kupi — Mikulski, Basztowa 10/2. 23930

FUTRO damskie, męskie, ubranie, spodnie jasne kupię. Starowiślna 12/22, oficyna. 23987

ZŁOTE przedmioty, stare zęby, srebrno kupię: Długa 27, oficyna parter — m. 12 a. 23816

KUPUJĘ noszoną garderobę, płacę najwyższą cenę. — Sklep narożny — Józefa 22. Na żądanie przychodzę do domu. 23797

SZAFY, łóżka, stoły, krzesła, wszelkie meble używane kupuje gotówkowo: Hala Meblowa — Wiślna 4, parter 23828

UBRANIA BIELIZNĘ NOSZONĄ w każdym stanie kupuję. Na żądanie przychodzę do domu: Józefa 42 m. 2 24157

PARCELĘ pod Krakowem kupię, bez pośredników, gotówka około 10.000 złotych. Zgłoszenia: Biuro Ogłoszeń „Par", Kraków, Rynek 46, pod „Ogród". 24169

KUPIĘ pierścionek z prawdziwym rubinem lub szmaragdem. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków. „Nr. 24158", 24158

ZŁOTĄ BIŻUTERJĘ lub srebro może być połamane — kupię. Grodzka 5 I. piętro, oficyny, m. 4. 23818

MASZYNY używane „Singera" kupuje Krischer, Zwierzyniecka 6. 24172

PARCELĘ budowlaną małą, na przedmieściu Krakowa, kupię natychmiast, podać cenę. Oferty: Goniec Krakowski Kraków, „Nr 23867". 23867

WALCE dwa: pięćdziesiątki lub sześćdziesiątki, kasper młynarski, śrutownik, lub też kompletne urządzenie małego młyna natychmiast kupię gotówkowo. Goniec Krakowski. Kraków, — „Nr. 24274". 24274

POSZUKUJEMY używanych szyn wąskotorowych 6—8 cm. wysok. Zgłoszenia: Krakowskie Wapienniki, Kraków 14. 1810k

ZŁOTE przedmioty kupię zapłacę bardzo dobrze. Długa 45, m. 7, godz. 13—18. 24284

KUPIĘ domek parterowy o 5 ubikacjach, — bliżej tramwaju, możliwie z elektryką i wodociągiem lub do przeprowadzenia do 70 tysięcy. — Zgłoszenia: Kraków, Rynek główny 10, I. p. 24291

ZŁOTA BIŻUTERJE, złote korony, mostki kupię. Pierackiego 5/2. 24318

BUTELKI z wina reńskiego i mozelskiego, w kolorze oranżowym, stalowo-ciemno-zielonym niebieskim lub kupuje po 40 groszy Skład wina Grosse, — Rynek Gł. 34. 24193

KUPIĘ narzędzia zegarmistrzowskie, — asortymenty części zapasowych, aparat do trwałej ondulacji. — Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 24204". 24204

MARKI pocztowe kupuje dziesięć lat istniejąca „Filatelia" Rynek 9. 24308

KUPIĘ Leice używaną, model III — lub IIIa. Zapłacę każdą cenę. Oferty pod „Nr 1808 — Goniec Krakowski, Kraków. 1808k

KAFLI czeskich wagon, **DACHÓWKI** 2 wagony kupię. Oferty: Goniec Krakowski, Kraków. „Nr 24256". 24256

ZŁOTE bransolety, łańcuszki, pierścionki oraz złoto nisko próbne kupuję. Grodzka 2 m. 9, oficyny I p. 23817

GARDEROBĘ męską kupuje: Starowiślna 21, m. 8. 24246

KUPIĘ buciki sportowe męskie 44, kalosze. Łobzowska 45/2. 24248

PRALNICĘ z własnem paleniskiem kupimy. Oferty: „Par" Kraków, Rynek 46, pod „Pralnica". 24324

NOSZONE ubrania, marynarki, spodnie, bieliznę, kupuje Gazowa 11/14. 23498

ZĘBY STARE kupuje Zakład dentystyczny — Stradom 15 m. 5. 20915

Sprzedaż

MŁYŃSKIE maszyny, przybory wszelkiego rodzaju dostarcza Zakład budowy młynów, Kraków, Mazowiecka 35. 22060

PIANINO LAUBERGER & GLOSS okazyjnie sprzeda Helena Smolarska, — Kraków, Sławkowska 4, — Skład Fortepianów. 22699

ALBUMY amatorskie, pamiętniki, notesy, bloki listowe itp. do nabycia w Wytwórni albumów, Krakowska 21 — w podworcu. 23496

SYPIALNIE, tapczany, jadalnie, gabinet — sprzeda Podwale 7. 23530

WÓZEK dziecinny sprzedam tanio: Blich 6, m. 25. 24178

KUPIĘ ubrania, kilimy, aparat fotograficzny, rower lub przedmioty ze złota: Św. Krzyża 7, sklep kupna i sprzedaży rzeczy okazyjnych. 24141

MASZYNĘ krawiecką, prawie nową, sprzedam: Krowoderska 21/1. 24115

SZKŁO WODNE potaniało — litr 3 zł.: Drogerja Komorowskiego, Długa 42. 24085

STARE gazety, koperty, bloki, ilustracje, oraz papier pakunkowy najtaniej: — Kraków, Poselska 13, — skład. 24061

MASZYNY DO PISANIA sprzeda Dom Handlowo-Komisowy: Szpitalna, róg Tomasza. 24004

KRAKÓW. Kamienica komfortowa, 3-piętrowa, śródmieście, do zamiany na odpowiedni objekt w Zakopanem. Zgłoszenia: Kubiński, Zakopane, Krupówki (Kawiarnia Ziemiańska). 1793k

GIPS, TRZCINĘ SUFITOWĄ, papę, flizy, posadzki, kafle, cegłę szamotową, płyty piekarskie poleca: Biuro Dostaw Materjałów Budowlanych — Stanisław Rzegociński, Kraków, Szpitalna 34. 24175

DRZEWO budowlane sprzedam: Siemiradzkiego 13, m. 7. 24198

TRZY materacowe poduszki — prima włosień, prawie nowe, około 600 zł.: Kraków, Brodowicza 2, mieszkanie 9. 24197

MASZYNĘ do szycia krytą, prawie nową, okazyjnie tanio — sprzeda: Filarecka 20, mieszkanie 1. 24013

DYMIONY szklane w koszach tanio sprzedam. Olsza, Skorupki 28. 23976

OKAZJA! FUTRO damskie, męskie, zarzutkę, płaszcz damski, firankę, kapy, — **KILIM,** buciki, obrazy sprzeda Starowiślna 12/22 oficyna. 23988

PIANINO FORSTER okazyjnie sprzeda Helena Smolarska, Kraków, Sławkowska 4, Skład Fortepianów. 23007

FORTEPIAN angielska mechanika, maszynę pisarską, **ELECTROLUX,** patefon markowy — sprzeda tanio — Starowiślna 12/22 oficyna. 23989

MASZYNĘ do szycia „Singera" krytą, dobry stan, drugą nową gabinetową elegancki materjał męski ubraniowy sprzeda tanio: Długa 22/5 23948

PARCELA 385 s. Kobierzyńska, 25 — sążeń. Zgłoszenia: Kraszewskiego 28 — m. 3. 23908

SPRZEDAM dentystyczny stolik wandarm, — piecyk „Junkersa" Lelewela 17, m. 2. 23910

SPRZEDAJE wysyłka na prowincję: flizy, posadzki kamionkowe, rury kamionkowe, piece kaflowe, wyroby fajansowe — Fa L. Stoff, Kraków, Starowiślna 28, tel. 107-99, Zarząd Komisaryczny. 1767k

SINGERA maszynę krytą, nową, sprzedam. Krowoderska 39, m. 10. 24240

LUSTRO belgijskie, krzesła, — stoliki na kwiaty, małe stoliki, łóżko z materacami, umywalnię, bujak — komplet na umywalnię, karnisze, skrzypce, patefon, płyty sprzedam. Słowackiego 30/1. 24235

ERIKE walizkową piszącą sprzedam. — Sławkowska 19/3. 24234

FUTRO selskinowe damskie nowe, kupon materji damskiej na kostjum sprzedam. Mickiewicza 51/6. 24230

SETER IRLANDZKI dwuletni, wychowany, sprzedam. Mikulski, Prądnik Biały, Kluzeka 5. 24227

DYWAN PERSKI „Sumak" 3 m 30 cm × 2 m sprzedam tanio Sienna 12, m. 7, II p. godz. 5—8. 24226

ROWERY damskie i męskie sprzedaje po cenach fabrycznych Firma Steyer — Daimler — Puch: Kraków, ul. Sławkowska 6, oficyny. 24042

SPRZEDAM ubranie sportowe jasne (nowe), rower dziecinny dwukołowy (używany), — **KOMPLET:** kanapka 3-osobowa, wyścielana, cztery fotele, dwa krzesła (używane): — Mazowiecka 16, m. 16, Modrzejówka, od godz. 8 rano do 19-tej. 24069

WAGI dla aptek, złotników, laboratorium, handlu, — przemysłu i lampy elektryczne dostarcza „Centrala Wag" — Kraków, Wiślna 2. 24156

MASZYNY do szycia nowe i używane stale na składzie. — Krischer, Zwierzyniecka 6. 24173

PIANINO bardzo mało używane pierwszorzędnej marki — orzechowe, sprzedam: Mikołajska 6, I piętro (4). 23934

KUCHENKI ELEKTRYCZNE, ŻELAZKA, grzałki, poduszki, wentylatory stołowe, materjały elektrotechniczne. Elektroneon św. Tomasza 6. 23961

SZNURY, SZPAGATY, linki, worki papierowe Częstochowskiej Fabryki „Stradom" poleca Przedstawicielstwo na Dystrykt krakowski, Spytkowska, Kraków, — Plac Marjacki 7. 23949

„DOXA" precyzyjny zegarek lotniczy — z gwarancją fabryczną — sprzedam. Wiadomość: Dębniki, Różana 11, m. 6. 23889

PŁUG parokonny żelazny syst. Sacka, sanie wyjazdowe, wszystko mało używane, do sprzedania. — Zgłoszenia: — Dwór Sanka, p. Tenczynek, koło Krzeszowic. 24006

5 ZŁOTYCH kosztuje transport kajaku z powrotem koleją. — Spędzisz cudownie urlop, jadąc kajakiem Wisłą w dół. Ostatnie 4 kajaki sprzedam tanio. — Wiadomość: Kraszewskiego 8/6. 23866

UWAGA! Pierwszorzędnej jakości kit szklarski (drzewa, żelaza), farbę olejną płynną, jakoteż ultramarynę „Leverkus" dostarczę tanio. — Kraków, Siemiradzkiego 21/2. 23835

HALA MEBLOWA Wiślna 4, parter poleca różne używane meble. 23829

HERBATĘ pierwszorzędną Niemiecką dostarczę większe ilości tanio: Kraków, Siemiradzkiego 21/2. 23840

CEMENT, kręgi, rury betonowe, hurt — detal. Fa Inż. Roman Amster. — Biuro sprzedaży fa L. Stoff, Kraków, Starowiślna 28, tel. 107-99 Zarząd Komisaryczny. 1777k

KAMIENICA trzechpiętrowa pełnokomfortowa 32 ubikacje, cena 240.000 zł. w tem dług 100.000 zł. B. G Kr. na 2½% (Zwierzyniecka). Dom murowany, solidny, 7 ubikacyj, cały podpiwniczony — około mórg ogrodu owocowego — cena 60.000 zł. (bez ogrodu cena 45.000 zł.) (Dąbie). Dwie parcele uzbrojone, tuż przy tramwaju, cena po 40.000 zł. Okazja! 4½ morgi pola przy szosie Warszawa—Kraków, 6 km od Rynku: Kulczyk Karol, Kraków, Stara Olsza, Wolności 54, telefon 133-03. 24067

ŁÓŻKO, lustro, maszynę do pisania, ubranie — okazyjnie sprzedam: Starowiślna 21, m. 8. 23660

SPRZEDAM tanio biurko, całą kuchnię i jadalkę. — Wiadomość: Grabowskiego 9a, II p., m. 6, w godzinach od 2-giej do 5-tej. 24196

BIBUŁKI do papierosów i inne wyroby Fabryki „Solali" dostarcza — „Wschodnie Towarzystwo Handlowe" Kraków, Koletek 1, od godz. 10—12. 24261

MASZYNĘ pierścieniową krytą i Singera sprzeda Michałowskiego 15/16. 24259

SUKNIE LETNIE, buciki damskie i męskie tanio sprzeda Sklep Komisowy Rynek 26, I. p. 24299

PATEFON walizowy, dwusprężynowy, znakomity szwajcarski, do sprzedania: Mikołajska 6, I piętro (4). 21879

PRAWDZIWA OKAZJA, Willa drewniana podpiwniczona, nowobudowana, 3 pokoje kuchnia, 600 sążni ogrodu, tuż przy Krakowie, zaraz w posiadanie — 32.000. Kamienica 14-ubikacjowa, pełnokomfortowa, uprzemysłowiona, Kraków, 175.000. — Okazja! Połowa parceli, możliwość wykupienia drugiej, Osiedle, 8 minut tramwaj, 9.000. — **OKAZJA!** Parcela 150 sążni, plany budowy zatwierdzone, materjał budowlany, główny trakt, przy tramwaju 25.000 — Natychmiast sprzedam. Kraków, Zamenhofa 8, parter. 24147

TAPCZAN nakrycie stołowe na 12 osób sprzedam. Bema 31/5, Osiedle. 24319

SPRZEDAM kilka nowych biurek dębowych — nowoczesny duży kredens kuchenny. Kraków, Kochanowskiego 11, stolarnia 24295

PARCELA 400 sążni w Krakowie przy 29-go Listopada. cena 25 tysięcy. Szereg innych parcel od 6 tysięcy do 15. Nigdzie taniej nie kupisz. Koncesjonowane biuro „Własna Strzecha" Kraków, Rynek Główny 10. 24292

UWAGA! Lisa srebrnego, niebieskiego, futro damskie kuchenki, żelazka grzejniki elektryczne, platery, srebro stołowe, bieliznę, kryształy — sprzedam. Kraków, Wielopole 10, mieszkanie 13. 24289

WILLA czynszowa — 400 sążni w centrum do sprzedania — bez pośrednictwa Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków — „Nr. 1809k". 1809k

GOBELIN „Wenecki" stary zbliżony do „Arasa", sprzedam okazyjnie. Kraków, Michałowskiego 15/16, oficyna. 24285

DOM murowany dziewięcioubikacjowy 26.000, parcela frontowa, dzielnica Krowodrza, 270 sążni, 37.000, kilka parcel uzbrojonych Wiadomość: Kraków Zacisze 6, m. 9, oficyna. 24282

KASY „Wertheimera" tanio do sprzedania. Ślusarnia — Kraków, — św. Krzyża 11. 24297

TYLKO 95.000 kosztuje piękna piętrowa, nowa willa, komfort ogród, Osiedle. — Wybór innych domów, parcel — poleca Ajencja: „Wisła" Kraków Pierackiego 5. 24317

ROWERY KAMIŃSKIEGO damskie, męskie nadeszły do firmy: „ŻAR" — Sławkowska 11. 24316

MASZYNĘ Singera piękną, dobra, sprzeda Filipa 12/6. 24311

MASZYNĘ Singera szewską cylindrówkę, urządzenie kuchenne, kredens, stół, taboreciki, wannę, sprzedam. Krowoderska 52. 24310

MASZYNY do szycia „Singer" „Rast-Gasser", „Neumann" bardzo tanio — sprzeda: Komis, Plac Dominikański 4. 24307

PASY wielbłądzie, gumowe, skórzane, rozmaitych wymiarów. Szmergel, chlormagnezja, magnezyt — Biuro techniczne Kraków, Mazowiecka 35 24303

MŁOTY kamieniarskie — stal 25 mm — drut miedziany, sprzedam. Kraków, Karmelicka 36, m. 4, od godziny 3—5. 24302

WAPNO znane z dużej wydajności, do 10 dni dostarczają Zakłady Przemysłowe „Saturn" w Częstochowie. Biuro sprzedaży: Warszawa, Nowy Świat 28, m. 4. 1813k

KAMIENICĘ pełnokomfortową trzechpiętrową, ogród 75.000 zł., tuż koło Zwierzynieckiej z powodu wyjazdu oraz wiele okazyjnych parcel, domów — sprzeda „Polonia" Zwierzyniecka 9. 24254

KAMIENICA czynszowa okolica Potockiego, 120.000. **KAMIENICA** — okolica Długiej 270.000, **BUDYNEK** fabryczny — parcela, okolica Krowoderskiej 450 tysięcy. Dom 7-ubikacjowy, Czyżyny 30.000. — Sprzeda Najstarsze Biuro Szachowska, Jagiellońska 10/6 24265

FIAT 2 tonowy w b. dobrym stanie do sprzedania. Zgłoszenia — Goniec Krakowski Kraków „Nr. 24267". 24267

WYGODNE tapczany, otomany, fotele-łóżka, dziecinne łóżeczka, leżaki — Dembiński, św. Marka 19, narożnik Florjańskiej. 24268

PARCELA 816 m. kw. — w Krakowie, Brodowicza, — dwufrontowa, całość lub idealna połowa do sprzedania, możliwość zamiany na domek z ogródkiem — na przedmieściu. — Zgłoszenia kancelarja adwokacka Kraków, Limanowskiego 1. 24272

OTOMANĘ szafę sprzedam tanio. Kraków, Kościuszki 35/18, oficyny. 24275

UBRANIE jasne na tęższego mężczyznę, futro męskie, sprzedam Szlak 31/5. 24309

SPRZEDAM ćwierć morga za 12 tysięcy tuż pod Krakowem. Goniec Krakowski Kraków „Nr. 24255". 24255

PARCELĘ dwumorgową, — Kraków, dzielnica przemysłowa, budowlaną, 35 tys. — Parcelę budowlaną — uzbrojoną, Kraków, tramwaj, 20.000 — sprzeda „Lokata", Kraków, Łobzowska 4. 24298

MASZYNĘ Singer (królewski) gabinetową, prawie nową, okazyjnie sprzeda „Polonia" Zwierzyniecka 9. 24253

SKLEPOWE urządzenie sprzedam. Wiadomość Bandurskiego 62, m. 1. 24250

PIANINO czarne, prawie nowe, z pancerną płytą, zagranicznej marki — do sprzedania, Marka 11, m. 2. 24247

SPRZEDAM ubranie męskie. Rajska 8, m. 3. 24244

SPRZEDAM ubranie męskie, jasne i ciemne — skrzypce koncertowe tanio. Kraków, Bema 19 — m. 1. 24243

PARCELĘ 167 sążni, Prądnik Czerwony — sprzedam natychmiast: Basztowa 10/2 24194

HARMONIA pianowa 3-głosowa, 48 basów — do sprzedania: od godz. 18, Moniuszki 4, m. 5 — (Osiedle). 24192

SPRZEDAM sodę kaustyczną w opakowaniu — 100 kg, 50 kg. — Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 24188". 24188

DWA łóżka nieużywane, kredens pokojowy sprzedam: Kraków, Stroma 6, m. 1 — (przecznica Kalwaryjskiej). 24187

MASZYNY Singera w dobrym stanie, tanio sprzedam: — Azory, Lotnicza 291. 24218

PARCELĘ budowlaną, ogrodzona, 635 sążni, słoneczną, pięknie położoną, — drzewka owocowe, — 20 minut tramwaj — Łagiewniki, sprzedam — sążeń 40 zł. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr 24214". 24214

ROWER dziecięcy, trójkołowy, chromowany, na balonach, sprzedam: Ujejskiego 7, m. 7. 24213

ROWER męski tanio do sprzedania. Wiadomość: Czackiego 16/8. 24209

Lokale

EMERYTOWANY podpułkownik poszukuje jednego pokoju umeblowanego pobliżu Karmelickiej i plant. Zgłoszenia Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 24176", 24176

POKÓJ umeblowany, kuchnię, łazienkę odstąpię — rocznie; poinformuje: Kielecka 30/4. 24200

EMERYT samotny, wypłacalny, poszukuje pokoju z piecem kuchennym lub pokoju bez mebli za przystępnym czynszem Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 24186". 24186

ZAMIENIĘ czteropokojowe, komfortowe, obszerne mieszkanie — aleje — na trzechpokojowe. Warunki: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 23950". 23950

POKOJU z przedpokojem na dobrze prosperującą pracownię, centrum — poszukuję. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 23957". 23957

NOCLEGI śródmieście — Krupnicza 14/5. 23800

MIESZKANIA, POKOJE KARMELICKA 17 biuro Ropskiego. Zgłaszajcie bezpłatnie. 23848

WOLNY umeblowany pokój (solidnym). Przyjmujemy — zgłoszenia wolnych pokoi: Mikołajska 6. „Solid-Ruch" — 10-lecie istnienia firmy. 23933

FIRMA niemiecka poszukuje lokalu biurowego 4-pokojowego z magazynem ogrzewanym — Możliwe centrum. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 24150". 24150

SKLEPU z wystawą przy Florjańskiej — Sławkowskiej — Rynku, Szewskiej szukam zaraz. — Pośrednictwo dobrze zapłacę. — Goniec Krakowski Kraków „Nr. 24151", 24151

NOCLEGI solidnym. Krowoderska 55, m. 1. 24112

NOCLEGI Starowiślna 12/16 II p., oficyna. 24166

POKOJU lub pokoju kuchni poszukuję od gospodarza. Kraszewskiego 28 m. 3. 23909

UMEBLOWANY pokój komfortowy, prawem użycia łazienki, potrzebny solidnemu inżynierowi na stanowisku. — Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 24220". 24220

SZUKAM skromnego pokoju dla pana. — Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 24210". 24210

OD zaraz pokój umeblowany — tylko inteligentom: Limanowskiego 19/5 24208

NOCLEGI przyjezdnym wygodne: Kraków, Wielopole 24/4. 24207

PANI na stanowisku — szuka czystego umeblowanego pokoju, możliwie — śródmieście Oferty: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 24269". 24269

POKÓJ umeblowany, łazienka dla pań na stanowisku Wiadomość: Karmelicka 14. Drogerja. 24266

POSZUKUJĘ 3 pokoi z kuchnią w okolicy mostu Dębnickiego. Zgłoszenia: Kancelarja adwokacka, Limanowskiego 1. 24273

LOKALU sklepowego na bławaty poszukuję z urządzeniem i towarami w śródmieściu. — Zgłoszenia z warunkami: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 24312". 24312

LOKAL odstąpię w samem śródmieściu ewent. z towarem Eleganckie lady i regały, duża wystawa, dwa wejścia, piwnica. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, „Nr. 24313". 24313

NOCLEGI informacje. — Sławkowska 4/4 24314

„CENTRALA MIESZKANIOWA", Floriańska 15 — przyjmuje bezpłatnie zgłoszenia mieszkań! 24330

WŁAŚCICIELE! LOKATORZY! Odwiedzajcie „Centralę Mieszkaniową", Floriańska 15. Zgłoszenia mieszkań gratis! 24332

NOCLEGI wygodne. Floriańska 3/8. 24333

POKOJU dobrze umeblowanego poszukuje pewny płatnik w śródmieściu. Oferty: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 24296". 24296

NIEUMEBLOWANEGO większego pokoju lub wspólnego poszukuje zaraz inteligentna pani. Zgłoszenia: Szewska 15, Zakład rysowniczy. 24262

POKÓJ kawalerski, skromnie umeblowany zaraz do wynajęcia Syrokomli 22 m. 10. 24257

MIESZKANIA umeblowanego — 1—2 pokoje lub pokoju z użyciem kuchni, łazienki, poszukuje bezdzietne małżeństwo. Czynsz zgóry. Hotel Europejski, pokój 33. 24241

POSZUKUJE 2 pokoi, kuchni, komfort. — chętnie okolica Wrocławskiej — wypłacalny. Wiadomość: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 24238". 24238

DWA POKOJE dla dwóch samotnych panów na stanowisku. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 24237". 24237

POKÓJ komfortowy z klatki. utrzymanie. Wiadomość: ul. Jabłonowskich 4/4. 24229

Matrymonialne

MŁODZIUTKA panienka wykształcona, skromna, zamożna — pozna pana z wyższem wykształceniem, na stanowisku. — Cel matrymonialny. — Zgłoszenia z fotografią: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 24119". 24119

BIURO MATRYMONIALNE „Przyszłość" pośredniczy w poznaniu odpowiedniej partji. Wielki wybór pięknych i bogatych Pań oraz przystojnych, dobrze sytuowanych Panów: Długa 5, m. 6. 23822

ARYJKA lat 26, średnio zamożna, z braku znajomości pozna pana dobrze sytuowanego. Cel matrymonialny. Goniec Krakowski. Kraków, „Nr 24211". 24211

WYBITNIE inteligentnego, dobrego, sympatycznego, eleganckiego pana do 50, pozna bardzo przystojna 30. — Cel matrymonialny. Zgłoszenia: Goniec Krakowski. Kraków, „Nr 24263". 24263

PANNA dwudziestosześcioletnia, szuka towarzysza życia, bez nałogów, gotówka 3 tysiące zł. Cel matrymonialny. Goniec Krakowski. Kraków, „Nr. 24236" 24236

POZNAM panią średniej tuszy, średniego wzrostu, do lat 30, cel matrymonialny. Listy do Gońca Krakowskiego, Kraków, „Nr. 24294". 24294

Nauka i wychowanie

NIEMIECKIEGO ROSYJSKIEGO ANGIELSKIEGO udziela pedagog metodą oksfordzką. Długa 5 — 6. 23825

MARCZEWSKIEGO akademicki kurs niemiecko - polskiej stenografii (języka), maszynopisma. Rynek 9. 24315

Różne

HERBATA zagraniczna ziołowa — lecznicza. Sortyment 5 gatunków zł. 4.—, za zaliczeniem zł. 5.50. — Wysyła: Dom Handlowy M. Pierożek, — Kraków, Kochanowskiego 16/G. 1789k

SĄD GRODZKI w Krakowie, — dnia 1 lipca 1940 Sygn. I. 1. No. 899/40. Zarządza się postępowanie celem umorzenia książeczek oszczędnościowych Powsz. Banku Związkowego w Polsce S. A. Oddział w Krakowie, Nr.: 27215 i 27538, wystawionych na nazwisko Jan Jeż — i wzywa się posiadaczy, aby do 6 miesięcy od daty ogłoszenia tego wezwania zgłosili swe prawa, gdyż w przeciwnym razie Sąd uzna po bezskutecznym upływie tego czasokresu wymienione książeczki za umorzone. 24199

ZGUBIONO świadectwo Ireny Kochanowskiej Półrocznych Kursów Buchalteryjno - handlowych Hankowskiego w Warszawie z r. 1928/29. 24191

JASNOWIDZ WISZNAPURI, znany w kraju, zagranica — wyświetla zawiłe tajniki przyszłości w transie. Pisemnie podać datę ogłoszenia. Przyjęcia: Długa 5, m. 6. 23823

MASZYNY biurowe, biurka, szafy na akta i t. d., w dobrym stanie, kupuje — sprzedaje Dom Handlowy, Kraków, Starowiślna 1, I p. 23888

TYLKO na metodach naukowych oparta chiromancja i grafologja da Ci poznać własne możliwości i drogę do powodzenia. Chiromantka-grafologini — Wielopole 26, m. 8, III. p. od czwartej do siódmej. 23912

LEKARZ chorób kobiecych i akuszer ordynuje: Dietla 62 m. 3 23978

LEKARKA-DENTYSTKA poszukuje urządzenia z lokalem lub bez. Zgłoszenia pod „Dentystka", Kraków, Starowiślna 6 m. 8. 23954

Wydawnictwo „Goniec Krakowski" Kraków, Wielopole 1. — Telefony: 150-60, 150-61, 150-62.